Nr. 83. Kraków, Niedziela 12 Kwietnia 1891. Rocznik X.

NOWA REFORMA

Nowa Reforma" wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	24 zł. w. a.	12 zł. w. a.	6 zł. w. a.	2 zł. w. a.
W Państwie Niemieckiem	28 " "	14 " "	7 " "	2 " 50 t.
W miejscu	20 " "	10 " "	5 " "	1 " 80 ct.
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	32 " "	16 " "	8 " "	3 " "

Pojedynczy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.

Rękopismów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 13.

Organizacya klubów w Izbie poselskiej.

„Klub konserwatywnych" — oto nazwa zreorganizowanego klubu Hohenwarta, a na charakter jego polityczny i składniki rzucają pewne światło wnioski, stawiane przez wybitniejszych jego członków, aby się nazywał „zjednoczoną prawicą" — wniosek ten upadł jednak najwidoczniej dlatego, że będą w prawicy kluby (młodoczeski i polski), których nie należy ostentacyjnie z niej eliminować, — potem proponowano nazwę „centrum" wreszcie „stronnictwo chrześciańsko-konserwatywne", utrzymał się jednak „klub konserwatywnych".

Do klubu tego przystąpili dotąd wszyscy Słowieńcy, ksiądz Gregorec, który w ostatniej sesyi wystąpił z klubu Hohenwarta, wszyscy Kroaci i Rumuni, ruski poseł Wolan, klerykali tyrolscy, Niemcy konserwatywni i większość tyrolskich autonomistów. Posłowie Lienbacher, Zallinger i Schider nie przystąpili do tego klubu i pozostaną „dzikimi". Konserwatywni posłowie czeskiej większej własności wnieśli na zgromadzeniu konstytuującem (we czwartek) na ręce Hohenwarta oświadczenie, że wszyscy wstępują do nowego klubu, lecz w specyalnych sprawach czeskich zastrzegają sobie swobodę akcyi i że w tym celu tworzyć będą oddzielną grupę. Morawscy posłowie utworzyć mają także osobną grupę, — której przyłączenie się do „klubu konserwatywnych" jest tylko kwestyą czasu.

Program polityczny ujęto w następującą formę: Reprezentanci konserwatywno-autonomicznych zasad połączyli się w klub, który pod nazwą „klub konserwatywnych" wchodzi w życie, aby przez zgodne współdziałanie dążyć do możliwie zupełnego zaspokojenia materyalnych i cywilizacyjnych potrzeb ludności i do ukształtowania prawa publicznego na podstawie chrześcijańskiej, — nadto aby działać w interesie równouprawnienia narodowości, historycznej samodzielności (autonomii) i nienaruszalności królestw i krajów z zupełnem utrzymaniem realnego związku, jednoczącego poszczególne części państwa."

Dalsze ukonstytuowanie się „klubu konserwatywnych" na tych podstawach nastąpi na posiedzeniu, które Hohenwart zwołał na poniedziałek.

Posłowie konserwatywno-katoliccy zostawać będą prawdopodobnie w dość ścisłym związku z „klubem konserwatywnych" lecz dla obrony swych spraw tworzyć będą oddzielną grupę. Na zaproszenie prałata Karlona zebrało się wczoraj 15 posłów konserwatywno-katolickich z alpejskich krajów austryackich; na posiedzeniu tem ułożono w ogólnym zarysie warunki organizacyi tego klubu.

Klub liberalnego centrum ukonstytuował się na podstawie dawnego programu i objął posłów z różnych krajów. Posłowie istryjscy brać będą udział w obradach tego klubu jako „hospitanci" — z głosem doradczym. Prezesem wybrano hr. Coroniniego, zastępcą prezesa hr. Dubskyego,

Klub ruski ukonstytuował się onegdaj. Przewodniczącym wybrano posła Romańczuka, sekretarzem p. Teliszewskiego. Do komisyi parlamentarnej wybrano posłów: Romańczuka i Mandyczewskiego. Wygotowanie regulaminu klubowego poruczono Teliszewskiemu, a zredagowanie programu Romańczukowi. Po tem ukonstytuowaniu się omawiał klub stanowisko, jakie Rusini zająć powinni w parlamencie. Wszyscy posłowie zgodzili się jednomyślnie na postawiony program postępowania.

Wczoraj podaliśmy zapatrywania *Diła* na stanowisko, jakie prawdopodobnie posłowie ruscy zajmą w Wiedniu. Jednem słowem stanowisko to da się określić wyrażeniem „czekajmy".

Organ moskalofilski takie postępowanie nazywa „komedyą" i twierdzi, że stanowisko wyczekujące jest istotnie bardzo wygodne, bo ono chroni człowieka z jednej strony i drugiej i pozwala mu się zawsze wykręcić sianem. *Czerwona Ruś* daje do zrozumienia, iż wolałaby widzieć bezwzględną opozycyę, jak dawniej bywało. Wkońcu uderza na posła Romańczuka, wołając: „Czy na to należało łamać solidarność ruskiego sejmowego klubu, świecić oczami Rudnickiemu, wiązać się z polskim wyborczym komitetem, wystawiać na karę *russkich* patryotów i wywracać wszystko do góry nogami, żeby w Radzie państwa stanąć jak owca na rozdrożu, na stanowisku „wyczekującem"? To nie polityka panowie, to komedya czysta".

Nie pierwsze to i nie ostatnie komplementa, jakie spotykają narodowców ze strony partyi moskalofilskiej i jej organów.

O klubie ruskim pisze półurzędowy *Fremden-Blatt* wedle informacyi posła Romańczuka to, cośmy już wczoraj i onegdaj podali, a mianowicie, że Rusini w Radzie państwa nie zajmą stanowiska ani zawisłego, ani opozycyjnego, ani nieprzyjaznego, lecz wyczekujące. Rusini chcą należeć do większości parlamentarnej, rozumie się o tyle, o ile to będzie z korzyścią dla ich interesów. Z Kołem polskiem będą postępować zgodnie, o ile to będzie w ich mocy, a w szczególności w sprawach, dotyczących interesów Galicyi. Ze względu na zasady liberalne będą Rusini zmuszeni w poszczególnych wypadkach zbliżać się do lewicy niemieckiej.

„Klub ruski — pisze dalej *Fremden-Blatt* — spodziewa się, że Rada państwa wybierze jednego z Rusinów do komisyi adresowej, ażeby tenże mógł komisyi przedłożyć życzenia Rusinów. Z reprezentantami innych słowiańskich narodów pójdą Rusini zgodnie, lecz tylko w sprawach, obchodzących ściśle Słowian. Co się tyczy stronnictwa klerykalnego, to będą się Rusini od niego trzymać zdala. Sprawy powszechnego głosowania nie myślą Rusini popierać w całej rozciągłości, lecz będą żądać tylko rozszerzenia tego prawa".

Takie oświadczenia dał *FremdenBlattowi* poseł Romańczuk z zastrzeżeniem, że to są jego osobiste tylko zapatrywania, „spodziewa się jednak, iż koledzy jego w klubie w zupełności zgodzą się na nie."

Obecnie więc zorganizowały się częściowo lub zupełnie, a przynajmniej zgłosiły swą odrębność następujące kluby w Izbie poselskiej: klub konserwatywnych (Hohenwarta), klub konserwatywno-katolicki, Koło polskie, „klub Czechów" (Młodoczechów), klub liberalnego centrum (Coroniniego), zjednoczona lewica niemiecka i stronnictwo narodowo-niemieckie" (Steinwendera).

Korespondencya „Nowej Reformy"

Kijów, 7 kwietnia.

(*H. K.*) Korzystam ze sposobności, aby wam podać wiadomość o niedawno temu wydanem rozporządzeniu Ignatiewa przeciwko duchowieństwu katolickiemu, które było zawsze dotąd przedmiotem najróżnorodniejszych szykan ze strony rządu, obecnie zaś, na mocy rozporządzenia, o którem mowa, zostaje skazanem na łaskę i niełaskę władz gubernialnych i... sprawników. Rozporządzenie to, dotyczące, powtarzam, wyłącznie tylko katolickiego duchowieństwa, brzmi w wiernem tłumaczeniu (oryginał w języku rosyjskim wam załączam) jak następuje:

1) Księża posiadający parafie, obowiązani są wyjeżdżając do sąsiedniej parafii swego dekanatu, prosić dziekana o pozwolenie wyjazdu, bez względu, czy dekanat znajduje się w tym samym powiecie, lub też w granicy drugiego powiatu. Dziekan zaś powinien jednocześnie, z wydaniem karty pozwalającej na wyjazd księdza, o dniu i numerze wydanej karty, zawiadomić miejscowego sprawnika(!), lub też sprawnika powiatu, do którego pozwolenie wyjazdu wydanem zostało.

2) Ustanowione w punkcie 1) prawa o wyjazdach dozwolonych w granice swego dekanatu parafialnemu duchowieństwu, wyłączają jednak z tegoż prawa wyjazdy, na tak zwane odpusty, czyli kościelne uroczystości. W takich bowiem razach, całe, bez wszelkiego wyjątku duchowieństwo, powinno za pośrednictwem swego dziekana o pozwolenie na wyjazd prosić gubernialne urzędy, które przy wydaniu pozwolenia, obowiązane są pilnować odtąd, aby nie dopuszczano na wymienione uroczystości, więcej nad dwóch, w ostateczności trzech księży obcych, oprócz miejscowego proboszcza.

3) Księża mający parafie, a potrzebujący koniecznie wyjeżdżać za granicę swego dekanatu, powinni uprzednio prosić konsystorz o pozwolenie na wyjazd. Oprócz tego, chcąc zeń korzystać, obowiązani są jeszcze starać się o bilet od gubernialnego urzędu, który wydawszy go, odsyła do konsystorza na powrót, dla wręczenia proszącemu o to pozwolenie.

4) Wszyscy inni księża nie należący do żadnych parafij, również i ci, którzy pokończyli kursa nauk w katolickich seminaryach i akademii, a nie mają jeszcze oznaczonych posad, (z wyjątkiem zakonników), obowiązani są także w razach wyjazdów dla osobistych interesów, mieć pozwolenie od konsystorza i bilet od gubernialnej władzy, do której należą, porządkiem wyrażonym w poprzednim paragrafie.

5) Całe bez wyjątku parafialne duchowieństwo, ma prawo nie prosić wcale o pozwolenie na wyjazd z własnej do sąsiedniej, chociażby w innym powiecie znajdującej się parafii, dla pogrzebu, wyspowiadania umierającego, lub ochrzczenia chorego dziecięcia, jeżeli te posługi nie mogłyby być spełnione przez miejscowego księdza, skutkiem jego choroby, lub czasowego oddalenia.

6) Wszyscy zakonnicy, lub księża świeccy mieszkający w klasztorach, z wyjątkiem spełniających parafialne obowiązki, mogą otrzymać pozwolenie wyjazdu z klasztoru nie inaczej, jak za staraniem swego przełożonego, przedstawionem konsystorzowi, a następnie gubernialnej władzy, wymieniając szczegółowo potrzeby i okres czasu na żądane pozwolenie.

7) Władzy duchownej pozostawia się prawo, wzywać w sprawach kościelnych, bez uprzedniego na to zezwolenia gubernialnej rządowej władzy, wszystkich księży do Żytomierza, gdzie się ześrodkowuje zarząd dyecezyi.

Przy objazdach swoich dyecezyj, biskupi mają prawo wzywać w te lub owe miejscowości, zwiedzane przez nich, — proboszczów i wikaryuszów, zaliczonych do tychże miejscowości, — lecz z warunkiem zachowania następujących rządowych postanowień:

a) aby nie wzywano jednocześnie więcej niż trzech, w ostatecznym razie czterech księży, —

b) by zawiadomiono natychmiast o tem wezwaniu rządowe, gubernialne władze.

8) Wszyscy księża nie wyłączając zakonników, a bez różnicy zajmujących jakiebądź duchowne posady, potrzebujący wyjechać na czas jakiś z miejscowości swego stałego pobytu, do której bądź gubernii północno-zachodniej, do Kurlandyi lub gubernii „Przywiślańskiego kraju," powinni prosić na to o pozwolenie, przez pośrednictwo swojej dyecezyi, rządową gubernialną władzę. Ta zaś obowiązaną jest porozumieć się uprzednio z generał-gubernatorami, lub gubernatorami, do których należy miejscowość zamieszkiwana przez księdza proszącego o pozwolenie na wyjazd. W takich tylko razach pozwolenie ksiądz otrzymać może, jeżeli szczegółowo przedstawi rządowej władzy powody swej podróży, miejscowość, do której zamierza wyjechać i termin powrotu.

Na oryginale podpisano: kijowski, podolski i wołyński generał-gubernator: *Graf Ignatiew*.

Przewodniczący kancelaryi: *Wasiliew*.

Zgodność z oryginałem stwierdza: naczelnik wydziału: *M. Czujkow*.

Kijów, 22 lutego r. 1891.

Łatwo pojąć, na jakie sekatury wystawione będzie skutkiem tego rozporządzenia duchowieństwo katolickie; proboszcz, czy w ogóle ksiądz parafialny będzie więźniem, skazanym na przymusowy pobyt w obrębie swojej parafii, z której bez pozwolenia wydalać mu się nie wolno.

Reprezentacya miast w Izbie poselskiej.

II.

W Izbie poselskiej Rady państwa przedstawicieli miast i Izb handlowo-przemysłowych jest razem 136, przedstawicieli szlachty czyli wielkiej własności jest 85, ludności wiejskiej, czyli małej własności 132. Co się tyczy przedstawicieli kuryi miejskiej, należy pamiętać, że w ich liczbie są posłowie bezpośrednio wybrani w miastach, dalej posłowie wybrani przez członków Izb handlowo-przemysłowych, a wreszcie posłowie, wybrani przez mieszkańców miast, do wyboru uprawnionych, wspólnie z członkami Izb handlowych. Posłów drugiej kategoryi jest 20, trzeciej kategoryi jest 8. Tych musimy traktować razem z posłami pierwszej kategoryi, przez to liczba właściwych przedstawicieli miast wyniesie 116. Tę ilezdę weźmiemy pod bliższą rozwagę. Takich posłów wysyła Austrya Niższa 17, Austrya Wyższa 6, Czechy 25, Morawy 13, Śląsk 4, Salcburg 2, Styrya 8, Karyntya 3, Kraina 3, Tyrol 5, Voralberg 1, Istrya 1, Gorycya z Gradyską 1, Tryjest 3, Dalmacya 2, Bukowina 2, Galicya 13.

Ponieważ wybory w miastach są bezpośrednie i zbliżają się poniekąd do zasady powszechnego głosowania, przeto liczba ludności powinna uchodzić tu za podstawę, na której oprzeć się winna liczba wybranych przedstawicieli. Takie zapatrywanie jest uzasadnione tem, że mniejsze miasta — a nawet miasteczka — o drobnej liczbie mieszkańców — połączono z innemi miastami we wspólne okręgi dla wybrania jednego posła, podczas gdy miastom ludnym przyznano większe liczby posłów łącznie, lub podzielono je na okręgi wyborcze, jak np. Wiedeń podzielono na dziewięć okręgów, z których jeden (śródmieście) wybiera razem 4 posłów, inne zaś po jednemu, przeto razem 12; jedno miasto Wiedeń wybiera przeto bez jednego tylu, ilu kurya miejska w całej Galicyi. Inne miasta w Austryi Niższej wybierają jeszcze pięciu, a Izba handlowo-przemysłowa dwóch.

Gdybyśmy się bez wszelkiego protestu zgodzili na to, że Wiedeń z różnych powodów powinien mieć stosunkowo liczniejszą reprezentacyę, niż inne miasta, trudno zgodzić się na toż samo w innych miastach, zwłaszcza że one nie są ani wielkie, ani ludne, ani nie odznaczają się wielkim przemysłem. Dowód na to jest w samej ustawie, która właśnie dlatego, że są małe połączyła je w okręgi wspólne. I tak okręg wyborczy miejski St. Pölten tworzą trzynaście miast i miasteczek z ludnością, według ostatniego spisu ludności, wynoszącą mało-co-więcej nad 40 tysięcy. Dokładnej liczby podać nie można, bo w wykazach z ostatniego spisu ludności można było z miast 13, tworzących ten okręg, znaleść zaledwie sześć miast, mających więcej, niż po 2000 ludn. Te miasta razem liczą 32.985 ludności. Między niemi największe St. Pölten liczy 10.906, inne są drobne, a między temi są takie, których ludność nie dochodzi trzech tysięcy. Reszta miasteczek w liczbie siedmiu, należących do tego okręgu, — według spisu ludności z roku 1880, ma łącznie 8153 mieszkańców. Z nich zaledwie cztery mają ludność większą, niż po tysiącu, w trzech zaś, mianowicie w Pöchlarn, w St. Pater i w Seitenstetten nie dochodziła do tysiąca.

Podobne stosunki są w okręgu wyborczym Krems, w którego skład wchodzi dziesięć miast — a raczej miasteczek. W ośmiu miastach tego okręgu, podanych w najnowszym spisie, bo mających więcej niż po dwa tysiące ludności, jest razem mieszkańców 31.062, w dwu mniejszych, według dawniejszego spisu, było tylko 2480 — a więc razem 33.543.

Takie same stosunki są w okręgu Korneuburg, w którego skład wchodzi dziesięć miasteczek; — z ludnością łącznie 36.497 (dwa miasteczka według dawnego spisu ludności); w okręgu Baden, które ma siedm miasteczek z ludnością nie spełna 33 tysięcy, i w okręgu Wn. Neustadt, który się składa z czterech miast — z łączną liczbą ludności 39.604; między niemi największem jest Wn. Neustadt, — najmniejszem Ebeufurth z ludnością, liczącą tylko 2.396 dusz.

Takie stosunki, prawnie obowiązujące według przepisów ustawy wyborczej są w Austryi Niższej. Z powyższego wykazu widzimy, że nawet małe mieściny, nie liczące tysiąca mieszkańców, złączono z innemi mało co większemi w okręgi i przyznano im osobne reprezentacye, — jak się zdaje — jedynie dla tego, że miały dawne przywileje miast targowych podczas gdy gminy ludne i fabryczne, liczące same więcej mieszkańców, niż całe okręgi wymienione, należały niedawno jeszcze do okręgów wiejskich, jak n. p. przedmieścia pod Wiedniem: Hernals, (70.941) — Ottakring (61.844) Währing (60.141) — i t. p.

Jeżeli tu stosunki są tak dziwne, jakżeż jest w Austryi Wyższej, która jest jeszcze więcej uprzywilejowana na punkcie reprezentacyi miast w Izbie poselskiej? Tu miasta wybierają sześciu przedstawicieli swoich interesów, a Izba handlowo-przemysłowa jednego. Miasta tworzą pięć okręgów wyborczych, mianowicie miasto Linz z miasteczkami: Urfahr, Ottensheim i Gallneukirchen tworzą jeden okręg i wybierają dwóch posłów, inne miasteczka skupiono w pięć okręgów i każdemu dano jednego posła. Z tych jedno miasto Linz ma poważniejszą liczbę ludności, bo 47.276, Urfahr 8.312, Ottensheim tylko 2.445, a Gallneukirchen miało w poprzednim spisie zaledwie 1.586. Łączna suma wynosi zatem 59.619, t. j. jeden poseł reprezentuje tutaj średnio nie spełna 30 000.

Drugi okręg wyborczy powstał ze skupienia 21 miasteczek; z nich Enns jest najludniejszem, ma bowiem 4.674, inne są znacznie mniejsze, a są i takie, których ludność nie dochodzi do jednego tysiąca. Wszystkie razem liczą 48.500 mieszkańców. (Cyfry, które służyły za podstawę rachunku, wzięto po większej części ze spisu ludności z roku 1880, bo w wykazach najnowszych jeszcze nie podano tych miasteczek, albowiem liczba ludności jest u nich niższą niż 2.000).

Na trzeci okręg wyborczy składa się trzynaście miast i miasteczek; z nich tylko Steyer jest poważniejsze, bo ma 21504 mieszkańców, inne są

PULARES.

NOWELA

przez

Zygmunta Niedźwieckiego.

5 **(Dokończenie).**

Już niedaleko domu jakiś znajomy, na widok ich tryumfalnych min, zapytał:

— Cóż to? może zguba już odszukana?

A kiedy objaśnili go, jak niewiele do tego brakuje, uśmiechnął się pobłażliwie, bardzo sceptyczne roztaczając poglądy na kwestyę odzyskiwania zgubionych pieniędzy obraną przez nich drogą. Przytoczył nawet kilka przykładów, gdzie cennej zguby, mimo najskrzętniejszych poszukiwań, nie odzyskano nigdy....

Rozstali się z puszczykiem niemal obrażeni i niezbyt dalecy podejrzeń, że on chyba jest w zmowie z czyhającymi na ich krzywdę łotrami.

— Tenby kanalia pewnie nie oddał złamanego szeląga, gdyby tak znalazł — mruknął Jan gniewnie, a Józef zawtórował klątwą uwadze brata.

Obowiązek rozpowiadania żonom i znajomym, którzy jedni po drugich przybywali stwierdzić na miejscu pogłoskę o zgubionych tysiącach, powrócił pogodną myśl obu braciom. Wmawiając w ludzi przez cały wieczór swe nadzieje, utwierdzali je zarazem w samych sobie.

Późno w noc udała się istną gorączką dotknięta rodzina na spoczynek, aby w spoczynku jeszcze śnić o tej wielkiej liczbie banknotów, z niewiadomego im ukrycia zdających się zrywać do lotu, jak stado płochliwego ptactwa, a które zejść niepostrzeżenie i wszystkie, wszystkie pochwycić — tak niepohamowanie pragnęli.

Zaraz rano udali się nazajutrz obaj mężczyźni spiesznie do urzędu policyjnego, z silnem przekonaniem, że pieniądze już zastaną. Nie wyjawiali go jednak, tłumiąc w duchu w przesądnej obawie spłoszenia szczęścia.

Po drodze żałowali tylko zamieszczonej w afiszach obietnicy „sowitej nagrody". Wystarczyłoby samo słowo: „nagroda". Zresztą plakaty wydały się im dzisiaj jakieś mniejsze, jakby się skurczyły przez noc, i nie tak krzyczące jak wczoraj — raczej mówiące.

W biurach policyi zastali wielki natłok. Odbywał się tu właśnie przegląd i klasyfikacya kilkudziesięciu indywiduów, złowionych przez nocną obławę: włóczęgów, opojów, rzezimieszków i kobiet, omijających opiekę władzy.

Niecierpliwie czekali końca tych dziwnie błahych w porównaniu z ich sprawą rzeczy.

Skoro wreszcie nadeszła ich kolej, skłonili się urzędnikowi niby dobremu znajomemu — to też niemile tknęło ich zapytanie, czego żądają.

— Ach, te pieniądze — rzekł chłodno, objaśniony — przypominam sobie. I cóż, czy wpadliście panowie na ślad, czy może już znalezione?...

Bracia spojrzeli jeden na drugiego wielkiemi oczyma. Jakto? ich się o to pytają? Ależ po te właśnie wiadomości tutaj przybyli.

Urzędnik stłumił uśmiech, i zapewniwszy ich uprzejmie, że w danym wypadku zostaną niezwłocznie uwiadomieni, przyzwał skinieniem nową stronę, z łańcuszkami na rękach.

Za najbliższemi drzwiami bracia spojrzeli na się ponownie osłupiałym wzrokiem, nie znajdując w swych oczach ani iskierki pociechy.

Wyszli przybici boleścią. Nikt tu nie zajmował się nimi.

Teraz plakaty wydały się im urągowiskiem. Miasto odczytało je wczoraj, nikt już na nie dziś nie spojrzał — milczały.

Wracali zgnębieni, w ostatniej rozpaczy.

Honorata, którą dotknięte jej przycinkami żony braci, wyniosłszy się do kuchni, zostawiły samą, na pierwszy rzut oka zrozumiała ich miny zgryzione i nie omieszkała wysypać pełnych uszczypliwości i wzgardy ogólników, jakie miała zawsze w pogotowiu.

Wtedy Jan postąpił ku niej w wybuchającej żądzy zwady nieokrzesańca i dalejże ją łżyć po swojemu, słowo za słowo, zarzut za zarzut.

I wywiązała się kłótnia dwojga ludzi grubych uczuć i grubych obyczajów, dwojga długie lata zawiści, długie lata obserwowania swych słabości i błędów mających za sobą brata i siostry, którzy krępowaną do czasu, a teraz niepowściągnioną nienawiść zaczęli sobie miotać w oczy pociskami słów obelżywych, kąsających jak ostre zęby, wymierzanych w dobrze znane słabe i drażliwe strony przeciwnika, aby mu dojeść do żywego.

Aż pełna jadu kobieta, nie dotrzymawszy siłą bratu, porwała dziecko i płacząc z wściekłości, wyrzucając plecyma do nich zwróconemu Józefowi, że pozwolił ją poniewierać w swym domu, wybiegła z tego miejsca, w którem nie było już więcej co robić.

— Bobyś też i mógł był dać babie spokój — mruknął Józef, nie bacząc, że ta uwaga uczyni go niejako obrońcą siostry.

— Powiedz już po prostu, że z nią trzymasz! — wykrzyknął Jan wyzywająco, czego tamten nie mógł znów pozostawić bez równie hardej odpowiedzi, przez familjny popęd podejmowania każdej zaczepki, byle się tylko wydać nieustraszonym.

Przyszłoby między nimi niewątpliwie do bójki, gdyby ich żony, wpadłszy z bekiem, nie rozdzieliły.

Zaraz potem najpierw Józef, nie śmiąc wypędzać brata, porwał czapkę i wybiegł, trzasnąwszy drzwiami—wkrótce po nim uczynił to samo Jan.

W chwili kiedy żony obu, zgryzione, wzburzone udręczającemi je od dwóch dni niesnaskami rodziny mężów, w które poniewolnie były wciągnięte, a przechodzącemi wszystko, na co patrzyły dotąd, biadając wśród łez wylewu, nad swą dolą, zaczęły się sobie żalić i przejednywać się wzajem, zbliżone wspólnością losu — wpadł do pokoju najmłodszy synek Józefowej. Kilkoletni chłopczyna, namówiony przez braci, chwytając matkę za suknię, zaczął się dopytywać o dziadka, którego od dwóch dni nie widział. Dzieci bowiem domyślały się zaledwie tajemnicy zamkniętych drzwi jego pokoju, o której nie mówiono przy nich, ba, nie zajmowano się nią wcale w natłoku pilniejszych spraw.

Na te słowa obie kobiety spojrzały sobie w oczy, tknięte, jak gdyby przebudzone.

Usta dziecka zatem przypomnieć miały starszym najpierwszą, najświętszą ich powinność?!

Toż ten sędziwy dziadek — myślały — o którego malec pytał, który dał życie jego ojcu, leżał tam przez własną rodzinę zapomniany, porzucony, jakby niegodzien pośmiertnej posługi, ponieważ śmiał zgubić przez samego siebie zapracowany majątek, na który liczyły jego dzieci!... I kiedy synowie ścigali po mieście marę zaginionych pieniędzy, gdy córka o ścianę od trupa pieniła się ze złości, że nie będzie bogatą, ten siwowłosy starzec za sześćdziesiąt lat uczciwego i pracowitego życia dwa dni, jedyne ostatnie dwa dni pobytu zmarłego na ziemi, tego pożegnalnego pobytu, który jest już troską innych,— spędzał w wzgardliwem zaniedbaniu dla tego tylko, że w kieszeniach jego sukni nie było wypchanego banknotami pularesu!...

Zerwały się synowe Puchty, zgorszone tą niegodziwością, której część i na nie spadała, bo i one dały się porwać strasznemu obłędowi chciwości, zabijającemu w człowieku wszystko.

Odziawszy się na prędce, same jedne podzieliły się spiesznie zachodami przygotowań do pogrzebu i pobiegły co żywo do miasta, odrywając na chwilę myśl od fatalnego wypadku, którego wspomnienie miało członków rodziny do końca życia różnić i jątrzyć wzajemnemi podejrzeniami i skargami—bez wypoczynku, bez satysfakcyi, dopokąd zarodek zepsucia, jak rak złośliwy, na wskróś ich nie przejmie, nie spodli.

KONIEC.

drobniutkie, a wszystkie razem liczą 39.204 ludności.

Na czwarty okręg składa się siedmnaście miast i miasteczek; największe z nich są: Wels (10.118), Ischl (8473) i Gmunden (6477); inne są bardzo drobne, a łączna suma mieszkańców we wszystkich wynosi 48.723.

Piąty okręg składa się z dwunastu miasteczek; z nich najpoważniejsze Ried ma 4721 mieszkańców, inne są tak szczupłe, że wszystkie razem liczą tylko 33.861 ludności.

Ze zsumowania mieszkańców wszystkich miast, biorących udział w bezpośrednich wyborach do Izby poselskiej, pokazuje się że łączna liczba 180.703, która po dokładnem zrektyfikowaniu może najwyżej dojść do 200.000 ma sześciu reprezentantów swoich tj. że średnio biorąc mało co więcej nad 30 tys. mieszkańców po większej części drobnych miastach ma swojego własnego zastępcę w parlamencie, a nie pominięto żadnego miasteczka, chybaby ono było tak małem, że nawet tysiąca ludzi nie liczy.

W Salzburgu są jeszcze więcej zadziwiające stosunki. Tu bowiem miasto Salzburg, mające 27.609 mieszkańców, wybiera łącznie z Izbą przemysłowo-handlową jednego posła, — inne miasteczka zaś w liczbie 23 wybierają razem drugiego. Między temi miasteczkami najludniejszem jest Hallein, mające 3940. oprócz niego zaledwie cztery mają ludność większą, niż po 2 tyś. — reszta zaś w liczbie siedmnastu ma tak drobną ludność, że zaledwie pięć ma więcej niż po 1000, w innych zaś liczba mieszkańców nie dochodzi nawet do tysiąca, — a cały okręg razem liczy tylko 29.743 mieszkańców.

Kto rozważy stosunki, przedstawione powyżej, ten przyjdzie do przekonania, że te drobne mieściny w Austryi Wyższej i w Salzburgu, chociaż szczególnie uprzywilejowane pod względem praw politycznych, wyrażających się w sposobie wybierania posłów, nie są niczem innem, jak siedzibami drobnych kramarzy i skromnych rzemieślników, ale nie są gniazdami handlu i przemysłu.

Sprawy krajowe.

Lwów, 9 kwietnia.

(Uzupełnienie sprawozdania z posiedzenia komisyi rolniczej. — Jubileusz 25-letniego istnienia Rad powiatowych.)

Pospieszam z dokończeniem sprawozdania z obrad krajowej komisyi dla spraw rolniczych.

Z kolei przystąpiono do referatu dra Małaczyńskiego o sprawie projektu rozciągnięcia ustawy o ubezpieczeniu robotników od chorób także na robotników, pracujących przy gospodarstwie rolnem i leśnem. Zgodnie z wnioskami referenta uchwalono: 1) iż w kraju naszym nie zachodzi potrzeba rozszerzenia ustawy o ubezpieczeniu robotników od chorób także na robotników rolnych i leśnych w ogóle. Przeprowadzenie ubezpieczenia wobec panujących obecnie w kraju stosunków, a w szczególności z powodu braku dostatecznej ilości organów służby zdrowia byłoby wprost niewykonalnem. Robotnicy rolni i leśni nie są w kraju naszym ubezpieczani na wypadek choroby a nawet tam, gdzie to na podstawie § 8 o ubezpieczeniu na przypadek choroby w drodze ubezpieczenia w powiatowych kasach chorych nastąpiło, usuwają się pracodawcy od dalszego ubezpieczania dla zawiłej techniki ubezpieczenia. — 2) Jeżli w ogóle rozszerzenie ubezpieczenia na przypadek choroby miałoby nastąpić to z pomiędzy robotników rolnych i leśnych byłoby jedynie ubezpieczenie tak zwanej „służby stałej“ wskazane; stać by się to jednak mogło nie w sposób projektowany, t. j. nie na zasadzie ustawy z dnia 30 marca 1888 przyjętych, lecz na zasadach odpowiadających stosunkom krajowym a wykluczających wszelką manipulacyę biurokratyczną ze strony pracodawcy. przyczem musiałby pozostać w mocy przepis § 4 ust. z 30 marca 1888, według którego osoby mające w czasie choroby utrzymanie i pomoc lekarską zapewnione od pracodawcy, byłyby uwolnione od obowiązku ubezpieczenia w kasach dla chorych. 3) Przeciążenie ludności podatkami uprawnia do przypuszczenia, iż nowy ciężar przyczyniłby się do zachwiania stosunków ekonomicznych tej ludności. Wreszcie 4) wobec istniejących stosunków rozszerzenie ubezpieczenia od wypadków na wielkie gałęzie gospodarstwa rolnego i leśnego, grożące niezmiernem niebezpieczeństwem w wypadku z używaniem machin połączonych, a dotychczas zależnie ubezpieczenia od wypadku niepodlegające, byłoby bardziej pożądane jak rozszerzanie ubezpieczenia na przypadek choroby; stać by się to mogło jednak z wyraźnem zastrzeżeniem § 3 ust. z d. 30 marca 1888, t. j. z zastrzeżeniem, iż rozszerzenie ubezpieczenia od wypadków nie pociągnęłoby za sobą równoczesnie obowiązkowego ubezpieczenia na przypadek choroby.

Z kolei po referacie p. Breuera o zmianach przepisów ustawy o zarazie pysków i racic uchwaliła komisya zgodnie z wnioskami referenta, doradzać Wydziałowi krajowemu, by na razie nie poruszał sprawy, którą już wnioskiem swym dr. Herman Czecz w Radzie państwa poruszył, natomiast aby, jak najusilniej domagał się, by dotychczasowa ustawa była wykonywana z uniknięciem wszelkich zarządzeń, nie przyczyniających się do ścisłego wykonywania ustawy, ani też do energicznego zapobiegania szerzeniu się zarazy, a natomiast podnoszących w wysokim stopniu straty gospodarcze wskutek zarazy doznane.

Siódmy punkt porządku dziennego, sprawę zasiewu wydm, referował p. E. Hołowkiewicz. Komisya uchwaliła w myśl wniosków referenta, przyjęcie przez sekcyę stałą:

Jako ostatni punkt porządku dziennego posiedzenia umieszczono wnioski członków. Co do tego punktu zabrał głos członek komisyi p. Al. Gostkowski i przedłożył wniosek (drukowany) utworzenia funduszu melioracyjnego i pomnożenia organów wykonawczych, osobliwie do drenowania, celem ułatwień przeprowadzenia melioracyi rolniczych w całym kraju. Również członek komisyi p. Hołowkiewicz postawił wniosek bliższego zbadania, czyli pokłady fosforytów krajowych, tak zwanych naddniestrzańskich, nie dałyby się z korzyścią dla rolnictwa eksploatować. Wreszcie członek komisyi p. St. Polanowski podniósł potrzebę bliższego rozpatrzenia się w stosunkach i sprawach krajowych szkół rolniczych i leśniczych.

Po wyjaśnieniu członka Wydziału krajowego T. Romanowicza, że sprawy szkół rolniczych i szkoły lasowej, podobnie jak i sprawy wędrownej nauki rolnictwa, należą w myśl statutu do zakresu działania komisyi krajowej rolniczej, uchwalono przekazać powyższe trzy wnioski sekcyi stałej do zbadania i właściwego załatwienia.

W dniu 12 sierpnia b. r. upływa dwudziestopięcioletnia okres czasu od chwili, gdy ustawa gminna i ustawa o reprezentacyi powiatowej uzyskały sankcyę cesarską. Wydział powiatowy kolbuszowski pamiętał o tym jubileuszu autonomii powiatów i gmin w naszym kraju i w sprawozdaniu, opartem na cyfrach i danych dokładnych przesłał Wydziałowi krajowemu obraz dwudziestopięcioletniego działania Rady powiatowej w powiecie kolbuszowskim. Sprawozdanie to zakończono wnioskiem, w którym pornszono myśl, iż byłoby bardzo pożądanem, by wszystkie reprezentacye powiatowe w kraju przedłożyły podobne zarysy działalności swej w spomnianym okresie.

Myśl ta znalazła uznanie w Wydziale krajowym. który chętnie pochwycił sposobność wykazania wobec kraju stopniowego rozwijania się samorządu powiatowego i odniósł się do wszystkich Wydziałów powiatowych z wezwaniem by przedłożyły sprawozdania o działalności swej w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza w formie, którąby dozwoliła ogłosić je drukiem. Zarówno dla ułatwienia tego zadania, jak i dla ujednostajnienia formy sprawozdań tych, rozesłał Wydział krajowy kwestyonaryusz, zawierający szereg pytań, na które w sprawozdaniach mamy znaleść odpowiedzi, z tych zaś ułoży się następnie całość, dająca obraz działalności autonomicznej w kraju, w tym pierwszym jej okresie.

Przegląd polityczny.

Kraków, 11 kwietnia.

Mowa tronowa, którą dzisiaj wobec członków obu Izb cesarz wygłosi, nie będzie, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, zupełnie pozbawioną motywów politycznych. Między innemi ma ona poruszyć kwestyę ugody czesko-niemieckiej i dotknąć opozycyjnej polityki Młodoczechów.

Fremden-Blatt donosi, że wszelkie wiadomości o rzekomych rokowaniach rządu z hr. Ludwikiem Wodzickim, aby w miejsce hr. Falkenhayna wstąpił do gabinetu, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Zastrzeżenie prawne wniesione zostało, jak wiadomo, przez Młodoczechów do prezydyum Izby poselskiej. Akt ten zredagowano w języku czeskim i dołączono w tłomaczeniz na język niemiecki; podpisali go wszyscy posłowie młodoczescy i poseł z Pilzna, Schwarz. Równocześnie odpis „zastrzeżenia“ wręczono reprezentantom czeskiej większej własności i posłom czeskim z Moraw. Prezydent przyjął „zastrzeżenie“ i przyrzekł, że je odczyta i dołączy do protokołu.

Z Niemiec. Bismarka kandydatura i opozycya.

Czy cesarz Wilhelm przysłał życzenia ks. Bismarkowi w rocznicę jego urodzin, dotąd niewiadomo napewne. Niektóre dzienniki starają się zapewniać, że cesarz i tego roku nie zaniedbał przesłać życzeń ks. Bismarkowi, i wmawiać w czytelników, że między cesarzem a byłym kanclerzem nastąpiło pojednanie. — Inne twierdzą wprost przeciwnie, a na dowód przytaczają, że ks. Bismark nie przybył na najbliższy dworzec kolejowy, aby powitać przejeżdżającego cesarza, co niezawodnie byłoby się stało, gdyby jakieś zbliżenie było pierw dokonane.

Za kandydaturą ks. Bismarka przemawiają rozmaici jego przyjaciele ze stronnictwa narodowo-liberalnego, ale agitacya przeciw niemu jest również silną i wychodzi nietylko od socyalistów, ale i od innych stronnictw. Wybór w najlepszym razie będzie nierozstrzygnięty i przyjdzie do ściślejszego wyboru między Bismarkiem a kandydatem socyalistycznym. Jak niepewnym jest jego wybór, pokazuje się z tego, że konserwatywny Kardorff ofiaruje się złożyć swój mandat, aby zrobić miejsce dla Bismarka, stronnictwo konserwatywno-agrarne bowiem liczy na to, że ks. Bismark, stanąwszy w parlamencie, zorganizuje opozycyę przeciw projektowanemu zniżeniu ceł od płodów rolniczych i skutecznie ją poprowadzi.

Projekta reform rządu pruskiego nie mają powodzenia ani w Izbie poselskiej, ani w Izbie panów. Projekt ustawy szkolnej — jak wiadomo — pogrzebany już w komisyi a projekt do ustawy, reformującej system opodatkowania, uchwalonej już w Izbie poselskiej, natrafił w komisyi Izby panów na silną opozycyę. Członkowie tej komisyi sprzeciwiają się podniesieniu stopy podatkowej z 3 od sta na 4 od rocznego dochodu, przenoszącego 30.000 marek. w ogóle nie zgadzają się na zasadę, aby większe dochody opłacały stosunkowo większe podatki według systemu progresywnego.

Trwogi wojenne.

O najnowszych trwogach wojennych rozpisują się także inne dzienniki poważne: jedne z nich nie widzą żadnego powodu do obaw i przytaczają oprócz innych wskazówek także tę, że Rosya, przystępując teraz do wielkiej konwersyi dawnych długów, potrzebuje więcej niż inne państwa powszechnego spokoju i wiary w swoje pokojowe zamiary. Inne niedowierzają dłuższej trwałości pokoju, ale nie umieją podać żadnych poważniejszych powodów, które je do tego niedowierzania skłaniają. Ale są sfery, którym widocznie zależy na rozsiewaniu trwogi.

Dla jednych — jak się zdaje — pobudką do zatrważania jest spekulacya giełdowa właśnie z powodu zamierzonej przez Rosyę konwersyi.— dla drugich, — a tymi są pansławiści — jest dążenie do podtrzymywania umysłów w stanie niecierpliwego wyczekiwania i wzburzenia, które może doprowadzić do zawikłań i wojny, — nareszcie we Francyi są również żywioły, które prą do wojny.

Z obozu panslawistów rozeszła się wieść niepokojąca, że rząd bułgarski gromadzi pospiesznie znaczne siły nad granicą serbską, jakby się obawiał bliskiej wojny, atoli te wieści nie mogą mieć żadnej podstawy wobec ostatniego artykułu *Swobody*, która zaznacza z uznaniem, że rząd serbski okazał życzliwą gotowość do wspierania usiłowań rządu bułgarskiego w celu wykrycia sprawców zamachu i wyraża ufność, że rząd serbski dotrzyma danego słowa i emigrantom bułgarskim przeszkodzi w wykonywaniu ich zamysłów.

We Francyi znowu pojawiła się broszura wojownicza pod napisem: *„Cri de guerre“*, napisana przez dra Auboenfa, członka ligi patryotycznej, starająca się wykazać, że dla Francyi jest nieodzowną koniecznością wypowiedzieć Niemcom wojnę przed upływem roku, — a najpóźniej przed upływem półtora roku. Tygodnik *Progres Militaire* wyszydza tę broszurę, ale poleca ją do czytania, aby każdy człowiek o zdrowych zmysłach i patryotycznie czujący mógł jasno ocenić niebezpieczeństwo, w jakie Francyę chcą pogrążyć nierozważni i płytcy krzykacze.

Nota bułgarska do Rosyi.

Dzienniki węgierskie ***Magyar-Hirlap*** i ***Nemzet*** i angielski *Daily Chronicle* donoszą, że rząd bułgarski postanowił za pośrednictwem poselstwa niemieckiego, które ma pod swoją opieką interesa Rosyi przesłać, a może już przesłał, rządowi rosyjskiemu notę, w której wykazuje związek, jaki zachodził między pewnymi urzędnikami rosyjskimi a sprawcami zamachu i żąda uwięzienia i wydania sobie nietylko bezpośrednich wykonawców zamachu, ale i intelektualnych sprawców. Nota przytacza dowody, jakie są w posiadaniu rządu bułgarskiego, wykazujące jasno, że skrytobójcy znajdują się obecnie w Rosyi. W motywach żądania swego o wydanie winowajców, przypomina nota, że rząd bułgarski chętnie spełnił życzenie Rosyi i wydalił z kraju tych, którzy byli oskarżeni o nihilizm, chociaż nie przytoczono żadnych przeciw nim dowodów i chociaż nie zachowywali się zupełnie spokojnie. W tym razie rząd domaga się wydania nie takich ludzi, na których cięży tylko podejrzenie, lecz złoczyńców, których wina jest udowodniona. Nota wymienia ich dokładnie po nazwisku i przytacza miejsce ostatniego pobytu; zarazem podaje nazwiska wspólników intelektualnych i żąda również ich wydania.

Według ***Nemzeta***, rząd bułgarski wyśledził i pozbierał dowody na to, że poseł rosyjski Hitrowo wkrótce przed zamachem sofijskim był w Odessie i tu widywał się z Benderewem, dalej, że broń, którą morderstwo popełniono, — jest rosyjskim rewolwerem wojskowym, że ten rewolwer przysłano z Odessy do jednego ze wspólników zamachu do Konstantynopola, że ten winowajca, wyrobiwszy sobie paszport turecki, przybył do Sofii.

Co rząd rosyjski uczyni teraz, gdy tę notę otrzyma? Na wszelki wypadek musi coś odpowiedzieć i coś zrobić, aby się w oczach Europy oczyścić od zarzutu, że on jest właśnie intelektualnym sprawcą zamachu sofijskiego i pierwszym winowajcą.

Sprawy miejskie.

(Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej z d. 10 kwietnia.)

Posiedzenie otworzył prezydent dr. Szlachtowski 10 minut przed godziną 6 i polecił na wstępie sekretarzowi magistratu odczytać przedłożone Radzie miejskiej pismo sekcyi III, którą Rada miasta upoważniła do przedsięwzięcia dalszych kroków prawnych przeciw reskryptowi namiestnika z 11 marca br., unieważniającemu orzeczenie magistratu, którem jak wiadomo, zarządzono zamknięcie sal szkolnych gimnazyum św. Anny, w gmachu Götza pomieszczonych. Referat sekcyi III brzmi dosłownie:

Prześwietna Rado miasta!

Uchwałą z dnia 17 marca 1891 upoważniła Rada miasta sekcyę III do zastosowania dalszych kroków prawnych przeciw reskryptowi J. E namiestnika z dnia 11 marca gł. l. 2346, unieważniającemu orzeczenie magistratu z dnia 18 lutego 1891 l. 3935, którem zarządzono zamknięcie sal szkolnych gimnazyum św. Anny, w gmachu Götza, ze względów policyjno-sanitarnych.

Czyniąc zadość powyższej uchwale Prześwietnej Rady miasta, sekcya III donosi, iż na posiedzeniu z dnia 20 marca gł. r. powzięła następujące postanowienie:

1) Przeciw postanowieniu J. E. namiestnika we Lwowie z dnia 11 marca orzeczenie magistratu m. Krakowa z dnia 18 lutego 1891 r. na mocy §. 118 statutu miejskiego znoszącemu, wnieść rekurs do Wysokiego ministerstwa spraw wewnętrznych;

2) uwiadomić o tem Wydział krajowy, załączając odpis rekursu;

3) wnieść podanie do Wysokiego ministerstwa spraw wewnętrznych, by ze względu na ważność sprawy, nie cierpiącej zwłoki, akta sprawy bezzwłocznie przedłożyć sobie kazało;

4) złożyć Radzie miejskiej o tych zarządzeniach sprawozdanie z wnioskiem o przyjęcie tego sprawozdania do wiadomości;

5) wypracowanie rekursu polecić magistratowi.

Po przyjęciu przez Radę do wiadomości powyższego pisma, przystąpiono do porządku dziennego.

Dyrektor budownictwa miejskiego Niedziałkowski, jako sprawozdawca, odczytuje wniosek ankiety dla urządzenia w Krakowie targowicy na bydło i nierogaciznę. Wniosek ten brzmi:

Rada miasta uchwali:

1) Odpowiedzieć Wysokiemu namiestnictwu, że gmina miasta Krakowa urządzi targowicę na nierogaciznę w przeciągu trzech miesięcy od daty udzielenia koncesyi na urządzenie takiejże targowicy;

2) Deleguje się osobną komisyę przy współudziale I wice-prezydenta miasta, pod przewodnictwem prezydenta miasta, złożoną z 6 radców, celem zakupna gruntów, oraz postawienia wniosków co do pokrycia wydatków z tego tytułu.

3)Poleca się urzędowi budownictwa miejskiego, aby w porozumieniu z powołaną komisyą wygotował dotyczący projekt i przedłożył go Radzie miasta do zatwierdzenia.

Wniosek powyższy przyjęła Rada bez dyskusyi i przystąpiła do wyboru trzech radców miejskich, którzy wraz z istniejącą już ankietą dla urządzenia targowicy utworzą komisyę, mającą się zająć zakupnem gruntów, oraz postawieniem odnośnych wniosków co do pokrycia wydatków z zakupnem połączonych.

W skład ankiety wchodzą następujący radcy miejscy: wiceprezydent Friedlein, Wenzel, Kwiatkowski i Redyk.

R. m. Chęciński stawia wniosek, aby do komisyi wybrać takiego radcę, który się zna na wartości gruntów i proponuje p. Franciszka Paszkowskiego

R. m. Gwiazdomorski sądzi, że sprawa nie jest tak nagłą, aby natychmiast musiano przystępować do wyboru komisyi i proponuje odroczenie tej sprawy. Wniosku jednak nie postawił.

Prezydent dr. Szlachtowski odpowiada mu, że sprawa nie cierpi zwłoki i prosi Radę, by przystąpiła do wyboru trzech członków komisyi.

Głosowano kartkami. Oddano kartek 33, jedna pusta Wybrani zostali: R. m. dr. Jordan, r. m. Franciszek Paszkowski i r. m. Hajdukiewicz.

Na tem zamknął prezydent posiedzenie o godzinie 1/4 7.

Obchód trzeciego maja.

Lwów. Deputacya, złożona z pp. Apolinarego Stokowskiego, hr. Jerzego Borkowskiego i dra Roberta Czerkawskiego, pod przewodnictwem prezesa komitetu dra Alojzego Rybickiego, udała się do arcybiskupów lwowskich z prośbą o zezwolenie na solenne nabożeństwo w dniu 100-letniej rocznicy wiekopomnej konstytucyi 3-go maja.

Czerniowce. *Gazeta Polska* donosi: W dniu 100-letniej rocznicy ogłoszenia konstytucyi polskiej odbędzie się w lokalu Czytelni polskiej obchód pamiątkowy. Program, ostatecznie jeszcze nie zamknięty, zawierać będzie odczyt prezesa Koła polskiego p. A. Morgenbessera, odpowiednią do uroczystości sztukę dramatyczną i obraz z żywych osób. Projekt do tego obrazu przyrzekł nadesłać p. Tadeusz Popiel, znany zaszczytnie artysta-malarz.

Moskwa. Towarzystwo prawnicze rosyjskie w Moskwie obchodzić będzie uroczyście 100-letnią rocznicę konstytucyi 3 maja. Prof. Sinniczenko zapowiedział odczyt o Konstytucyi 3 maja, który wygłosi w dniu wielkiej rocznicy.

Buffalo. Zawiązał się tutaj komitet, który się zajmie urządzeniem obchodu 100-letniej rocznicy konstytucyi 3 maja. Prezesem wybrano p. Kornobisa. Obywatelowi Kamieńskiemu poruczono sprawę wybicia pamiątkowego medalu. Medal już jest na ukończeniu i będzie sprzedawany po 10 ct. Delegaci „Zjednoczonych polskich rzemieślników“ t. j. stolarzy, murarzy i t. d. oświadczyli, że wezmą udział w obchodzie.

Nowy Jork. Unie robotnicze w Brooklynie i w Nowym Jorku postanowiły przyjąć udział w obchodzie 3-go maja i czynią w tym względzie wielkie przygotowania. „Wystąpienie to — pisze *Echo* amerykańskie — odznacza się pewną szczególną cechą godną uwagi, gdyż po raz pierwszy nastąpiło połączenie wszystkich towarzystw robotniczych w jedno ciało, zowiące się partyą postępowych robotników polskich. Zewnętrzną odznaką tej partyi będzie chorągiew wspaniała. Nasze Towarzystwo socyalistów polskich ma także przyjąć udział w obchodzie, jeśli komitet obchodowy pozwoli jednemu z członków tego Towarzystwa przemawiać w duchu nowych zasad społecznych“.

Kronika.

Kraków, 11 kwietnia.

Uroczystość uniwersytecka. Za zgodą i zezwoleniem cesarskiem odbyła się dziś w pięknej auli *Collegii novi* uroczysta promocya ***sub auspicis imperatori*** na doktora prawa p. Stanisława Wróblewskiego, słuchacza krakowskiej wszechnicy, który odbył z najchlubniejszym postępem zarówno gimnazyalne, jak i uniwersyteckie studya.

Uroczysty akt ten odbył się według przepisanego ceremoniału dziś o godzinie 12 przy udziale namiestnika hr. Badeniego, który reprezentował osobę cesarza, a w obecności zgromadzonego ***in corpore*** uniwersytetu, senatu akademickiego, oraz przepełniającej aulę publiczności i uczniów uniwersytetu.

Z uderzeniem godziny 12 rozpoczął się pochód do auli profesorów wszystkich wydziałów, przybranych w togi uniwersyteckie. Gdy w poważnem zgromadzeniu zajęto miejsca, na dany przez mistrza ceremonii prof. dra Cyfrowicza znak udali się bedele po namiestnika, który wraz z towarzyszącym mu delegatem p. Kuczkowskim zajął miejsce po prawej stronie auli. Równocześnie dwaj bedele uniwersytetu z berłami wprowadzili na salę przybranego w biret doktorski i togę kandydata p. Wróblewskiego.

Ceremonię promocyi poprzedziły dwa przemówienia, mianowicie mowa dziekana wydziału prawniczego prof. Kleczyńskiego, który przedstawił kandydata p. Wróblewskiego namiestnikowi i ciału profesorskiemu i w krótkiem, ale jędrnem przemówieniu przedstawił dotychczasową jego działalność, podnosząc zarazem znaczenie jej zarówno dla uniwersytetu, jak i samego kandydata, oraz druga mowa rektora prof. Zakrzewskiego, który uzasadniał historycznie znaczenie promocyi ***sub auspiciis***, jako aktu wyjątkowego, przysługującego tylko tym, co w wyjątkowych warunkach i przy niezwykłym nakładzie pracy zdołali zdobyć sobie stopień naukowy. Przemówienie swe zakończył rektor okrzykiem na cześć cesarza, który obecni powtórzyli przy dźwiękach hymnu cesarskiego, odegranego przez orkiestrę 13 pułku.

Promotor prof. Kasparek dokonał następnie uroczystego aktu promocyi, w czasie którego kandydat wykonał przysięgę na berło akademickie.

Do nowo kreowanego doktora zwrócił się z kolei z przemówieniem namiestnik hr. Badeni.

Ostatni przemówił kandydat p. Wróblewski w krótkich ale serdecznych słowach, dziękując za doznany zaszczyt swym przewodnikom uniwersyteckim, oraz p. namiestnikowi. Uroczystość zakończyła się podpisaniem aktu promocyi i zapisaniem się obecnych w księdze pamiątkowej uniwersytetu, poczem nowo-kreowanemu doktorowi składali życzenia profesorowie uniwersytetu. oraz delegacya 13 pułku piechoty z pułkownikiem p. Höchstmannem na czele, w którym p. Wróblewski pełni obecnie służbę jako jednoroczny ochotnik.

P. Wróblewski jest trzecim z rzędu uczniem uniwersytetu, który dostąpił zaszczytu odbycia promocyi ***sub auspiciis imperatoris***. Poprzednikami jego byli. jak wiadomo, dr. Rudolf Trzebicky, obecny docent chirurgii w uniw. Jagiel. i hr. Andrzej Potocki.

Pan namiestnik zwiedzał wczoraj między innemi plac budowy nowego teatru. Popołudniu był p. namiestnik w szkole sztuk pięknych i zwiedzał pracownię mistrza Matejki, gdzie oglądał w większej części już ukończony obraz p. t „konstytucya 3 maja“. Namiestnik zabawił w szkole około trzech kwadransów. Rozpytywał się o różnych potrzebach zakładu, słuchając szczegółowych sprawozdań tak dyrektora jak również sekretarza szkoły i obiecał, że o podniesienie zakładu usilnie starać się będzie.

Ubezpieczenie pomocników adwokackich i notaryalnych. Namiestnictwo nie uwzględniło rekursów wniesionych przez członków tutejszych izb: adwokackiej i notaryalnej, przeciw orzeczeniu magistratu, który nakazał, aby koncypienci adwokatów i notaryuszów ubezpieczeni zostali w tutejszej kasie chorych na wypadek choroby. Pracodawcom pozostawiono wszakże wolność wniesienia prośby do magistratu o uwolnienie ich od obowiązku, ubezpieczenia zatrudnionych u nich osób, pod warunkiem wykazania szczegółowych ustawą wymaganych okoliczności.

Loterya fantowa na dochód Stow. młodzieży rękodzielniczej odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie 3 popołudniu w sali Tow. ubezpieczeń. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra 13 pułku pod kierunkiem p, Hocka.

Stowarzyszenie młodzieży handlowej w Krakowie urządza jutro w niedzielę wieczorek muzykalno-deklamacyjny ku uczczeniu nieśmiertelnej pamięci J. I. Kraszewskiego. Wieczorek połączony będzie z odczytem prof Pieniążka, a weźmie także udział p. A. Kałużyńska, amatorowie i Chór Stowarzyszenia. Część muzyczna pod kierunkiem p. Wereszczyńskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

Z teatru. Jutro w niedzielę przedstawioną będzie po raz siódmy wesoła komedya Ruszkowskiego i Abrahamowicza p. t. „Teść“, ściągająca zawsze do teatru liczną publiczność.

We wtorek i w środę odbędą się dwa humorystyczne wieczorki znakomitego polskiego monologisty p. Gustawa Fiszera.

Wieczorek pożegnalny pp. Siemaszków, którzy wskutek nieporozumień z dyrekcyą teatru opuszczają Kraków, odbędzie się w piątek 17 b. m. w sali Towarzystwa muzycznego Program podadzą afisze. Bilety od dziś nabywać można w księgarni p. Krzyżanowskiego.

Obywatelstwo austryackie. P. Bronisław Kąsinowski, zastępca nauczyciela przy szkole realnej, dotychczas poddany pruski, oraz p. Wolf Klibanow, przemysłowiec, dotychczas poddany rosyjski, wykonali wczoraj przysięgę, uzyskawszy obywatelstwo austryackie.

P. Erazm Piltz, redaktor ***Kraju***, przybył do Krakowa w powrocie z zagranicy do Petersburga.

Koncert. W poniedziałek 13 b. m. odbędzie się w sali Towarzystwa muzycznego krakowskiego (przy ulicy św. Tomasza l 32) szósty wieczór muzyczny z uprzejmym współudziałem panny Izy Boznańskiej, pani Wandy Siemaszkowej, panny R Andrzejkowiczówny, pp. dra Wł. Żeleńskiego, Henryka Geigera, Antoniego Siemaszki, W. Singera i Fryderyka Stingla. Program obejmuje: 1. Żeleński: Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę, odegrają pp. Żeleński, Singer i Stingl. 2. Davidoff: Koncert na wiolonczelę, odegra p. H. Geiger. 3. a) Godard: Mazurek, b) Chopin: Nocturne, c) Moszkowski: Melodie, odegra na fortepianie panna Iza Boznańska. 4. Gawalewicz: Lekcya deklamacyi, wygłoszą państwo Siemaszkowie. 5. Żeleński: a) Z nieboskiej komedyi, b) Szło dziecię z fujarką, c) Czy aniołek czy djabełek, odśpiewa panna R. Andrzejkowiczówna. 6. Popper: a) Nocturne, b) Polonez, 7. Piatti: Airs Baskyrs, odegra na wiolonczeli p H. Geiger. — Początek o godz. 7 1/2 wieczorem.

Księgi wodne. Namiestnictwo wezwało starostwa i magistraty miast Lwowa i Krakowa o najspieszniejsze uzupełnienie, lub założenie ksiąg wodnych, tudzież o oznaczenie wzniesienia stanu wody przy zakładach i budowlach wodnych.

Pogrzeb ś. p. Wł. Chrośnikiewicza odbył się dziś po południu. Pomimo deszczu dla oddania ostatniej posługi uczciwemu i utalentowanemu człowiekowi zebrała się liczna publiczność. Wybitniejsi architekci i technicy krakowscy przybyli prawie wszyscy wraz z prezesem Tow. techn. inżynierem Saare. Obok dyrektora Muzeum Narodowego prof. Łuszczkiewicza postępowali artyści malarze i rzeźbiarze. Liczne grono rękodzielników i kolegów zawodu zmarłego uzupełniało żałobny orszak.

Trumnę oraz liczne wieńce nieśli współpracownicy zmarłego, których on „psuł“ dbałością aby dobrze byli płaceni i nie powiększali liczby rękodzielniczego proletarjatu, a co za tem idzie, szeregów socjalistów.

Kondukt prowadził ks. Stan. Wojciechowski. Pogrzeb tego człowieka cichych lecz doniosłych zasług, a niezależne od własnej woli — samobójcy, stał się wymownym dowodem, iż szlachetne serce jego i przymioty chociaż po zgonie należycie zostały ocenione. Pokój jego pamięci! —

Zmarli. Konstancya z Kiernickich Rylska, obywatelka m. Krakowa, zmarła dzisiaj w 42 roku życia.

Ks. Ludwik Nowakowski, b. proboszcz w Płokach, zmarł w Krakowie w 73 roku życia.

Wychodźtwo. Wczoraj wieczorem zatrzymano 8 wychodźców do Ameryki za przekroczenie ustawy wojskowej, a mianowicie siedmiu z powiatu ropczyckiego i jednego z pow. mieleckiego.

Tępienie ryb w Wiśle, podlegających ochronie, odbywa się w powiecie krakowskim w całej pełni i pod okiem władz. Jako przykład komunikują nam fakt, iż skonfiskowano na targach krakowskich w przeszłym tygodniu podczas rewizyj sanitarnych oprócz wielu ryb cuchnących także beczkę świniek, ryb chronionych, a złowionych w Branicach, w jasny dzień wprowadzonych do miasta przez rogatki. Skonfiskowane ryby jeszcze żywe wrzucono do Wisły i sprzedającego pociągnięto do odpowiedzialności, — lecz ze względu na ubóstwo ryb w naszych rzekach należałoby dołożyć starań, aby organa do tego powołane baczniej czuwały nad obowiązującą ustawą o ochronie ryb.

Piśmienne egzamina dojrzałości rozpoczną się w bieżącym roku szkolnym w tych gimnazyach i szkołach realnych, w których rok szkolny kończy się dnia 30 czerwca, tudzież w gimnazyum akademickiem we Lwowie dnia 11 maja, zaś w innych gimnazyach i szkołach realnych dnia 25 maja.

W sprawie tandety żelaziwa przy ulicy Dietla, której zniesienia konieczność tylekrotnie poruszaliśmy bezskutecznie, dochodzą nas nieustanne zażalenia mieszkańców tej ulicy, domagających się słusznie usunięcia wstrętnych tych bud z części miasta najpiękniejszej. Budy owe są schroniskami nocnemi dla włóczęgów, a niechlujstwo właścicieli i kramarzy, szerzących nieporządek, jest w istocie bezprzykładnem. Czas jest największy, aby magistrat raz sprawę tę uporządkował.

Z kolei Karola Ludwika. Przy przesuwaniu wagonów pociągu towarowego nr. 62 na stacyi w Sądowej Wiszni, w nocy z czwartku na piątek, najechał pociąg towarowy nr. 61 na przesuwane wagony, w skutek czego lokomotywa i trzy wagony zostały uszkodzone. — Ze służby nie odniósł nikt żadnego obrażenia. Przeszkody w skutek tego wypadku usunięto w przeciągu dwóch godzin — i wypadek ten nie wpłynął wcale na regularny ruch pociągów osobowych.

Sprawa budowy teatru we Lwowie. Rada miejska lwowska na odbytem we czwartek posiedzeniu znaczną większością głosów, po przeprowadzonej dyskusyi uchwaliła następujące wnioski komisyi teatralnej:

1) Oświadczyć Wydziałowi krajowemu, że gmina miasta Lwowa jest gotową zobowiązać się do wybudowania nowego teatru wyłącznie kosztem gminy bez subwencyi od kraju i zastrzegając sobie własność budynku teatralnego, oddać go krajowi do użytku na cel wspomniany pod warunkiem, jeżeli się zobowiąże utrzymywać teatr narodowy polski, tak dramat, jakoteż operę wyłącznie kosztem kraju bez żadnego przyczynienia się ze strony gminy m. Lwowa tak do kosztów prowadzenia tej instytucyi, jakoteż do wydatków na utrzymanie gmachu teatralnego.

W układzie między krajem i gminą, w tym przedmiocie zawrzeć się mającym, należy odpowiednio zawarować prawa gminy m. Lwowa, oraz ubezpieczyć dokładne dopełnienie zobowiązań, przyjętych przez kraj wobec gminy pod względem należytego utrzymania polsko-narodowej instytucyi teatralnej.

2) Na wypadek nieprzyjęcia propozycyi powyższej oświadczyć Wydziałowi krajowemu, że gmina miasta Lwowa przyjmie obowiązek wybudowania we Lwowie teatru nowego i utrzymywania tej instytucyi w swoim zarządzie, jako teatr miejski, jeżeli kraj zobowiąże się udzielić gminie bezzwrotną subwencyę pieniężną w wysokości 400 000 złr. na wybudowanie teatru nowego, a nadto jak długo gmina teatr polski narodowy z dramatem i operą utrzymywać będzie, udzielać gminie corocznie subwencyę przynajmniej w tej samej wysokości, jaką udzielał w latach ostatnich scenie polskiej na utrzymanie dramatu i opery, mianowicie w kwocie rocznej złr. 24.200.

Ze Stowarzyszeń.

— **Towarzystwo numizmatyczne** odbyło swoje zebranie doroczne w niedzielę 5 b. m. w gmachu uniwersytetu. (Szczegóły z działalności Towarzystwa zamieściliśmy przed tygodniem). Wybory do wydziału zostały odroczone do chwili zatwierdzenia nowych statutów, których projekt przedłożył wydział zgromadzeniu. Po przedstawieniu przez przewodniczącego p. Umińskiego stanu i rozwoju Towarzystwa, komisya kontrolująca złożyła wyczerpujące sprawozdanie z lustracyi zbiorów i majątku, a wyraziwszy szczególniejsze uznanie kustoszowi p. A. Ryszardowi za wzorowe prowadzenie inwentarzy, katalogów i urządzenie zbiorów, wniosła o danie wydziałowi absolutoryum za rok ubiegły, co też zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło.

— **Towarzystwo techniczne krakowskie** odbędzie posiedzenie w poniedziałek dnia 13 b. m. o godz. 6½ wieczorem w wyższej szkole przemysłowej przy ulicy Gołębiej l. 20. — Porządek dzienny obejmuje: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia 2) W sprawie 3 go zjazdu austr. inżynierów i architektów. 3) Wybranie komisyi do opracowania kwestyonarza dla nowej sieci kolei lokalnych. 4) „O wyrobie dranic i ich użyciu do pokrycia zabudowań gospodarskich i szop" inżynier Leon Mikucki. 5) Wnioski członków.

Repertoar teatru krakowskiego.

W niedzielę 12 kwietnia: Po raz siódmy „Teść", komedya w 3 aktach pp. Ruszkowskiego i Abrahamowicza,

We wtorek 14 kwietnia: Pierwszy wieczór humorystyczny Gustawa Fiszera. Program nowy.

We środę 15 kwietnia: Drugi i ostatni wieczór humorystyczny Gustawa Fiszera. Program nowy.

We czwartek 15 kwietnia: Po raz ósmy „Honor" (*Die Ehre*), komedya w 4 aktach Hermana Sudermanna.

Dział ekonomiczny.

Targ na Kleparzu. (Sprawozdanie *N. Reformy.*) Kraków, 10 kwietnia.

Płacono za 100 kilogr. netto:	od	do
Pszenica krajowa	9·75	10·20
Żyto	7·40	7·85
Jęczmień	6·25	7·—
Owies	6·60	7·—
Groch	10·—	12·—
Tatarka	7·50	9·—
Proso	6·—	7·50
Fasola	9·—	12·—
Jagły	11·—	14·—
Siano		2·80
Słoma		2·—
Koniczyna na paszę za 100 kilogr.		3·—
Ziemniaki za hektolitr	1·80	2·—
Jaja za kopę	1·20	1·25
Masło za garniec	3·50	4·25
Spirytus na 95° Tralesa za hektolitr		77·—
Okowita na 80° „ „ „		73·—

Telegramy „Nowej Reformy."

(*Telegramy Biura korespondencyjnego.*)

Mowa tronowa.

Wiedeń, 11 kwietnia. Mowa tronowa brzmi dosłownie jak następuje:

Na początku nowego okresu konstytucyjnej czynności zgromadziłem Was u mego tronu. Oświadczam Wam moje cesarskie pozdrowienie i serdeczne powitanie. Mam nadzieję, że zaczynająca się sesya będzie okresem skutecznej pracy i oczekuję od Waszej patryotycznej uległości, że urzeczywistnienie tej nadziei wszelkiemi sposobami popierać będziecie, jak ja mojemu rządowi w tym duchu dałem polecenie. Do osiągnięcia tego celu przyczyniać się są powołani wszyscy i wszyscy pożądani, których przekonaniem jest, że nad pojedyńczemi stronnictwami stoi całość państwa i naród, i że troska o te najwyższe sprawy nie powinna być nigdy zamącona stronniczemi dążeniami.

W obecnej dobie skutkiem szybkiego rozwijania się stosunków życia ekonomicznego, zadania, jakie troska o całość Nam nakłada, są szczególnie liczne i stały się naglącemi, dla tego władza ustawodawcza powinna się przedewszystkiem zająć temi zadaniami i należy oczekiwać, iż wobec tego naglącego obowiązku na razie ustąpią owe życzenia, jakiemi przejęte są pojedyncze stronnictwa.

Jedynie przez takie patryotyczne zaparcie się może się udać dogodzić ciężkim wymaganiom czasu.

Zajmiecie się przedłożeniami mego rządu, których celem jest popieranie porozumienia między przedsiębiorcami i ich robotnikami i ile możności jak największe wyrównanie społecznych przeciwieństw na tem polu. Opieka nad uprawnionemi interesami drobnych rzemiosł będzie również i w przyszłości przedmiotem życzliwej opieki powołanych czynników i spodziewam się, że przy potrzebnej do tego i samoistnej pomocy stanu rzemieślniczego powiedzie się, położenie ekonomiczne tej dla społeczeństwa ważnej gałęzi zatrudnienia, doprowadzić do pomyślnego rozwoju.

Osobne przedłożenie będzie poświęcone uregulowaniu przemysłu budowlanego.

Zbawienne skutki, jakie wynikły z ustawy, niedawno obowiązującej o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa wywołują pragnienie, aby tę ustawę rozszerzyć także na inne warstwy robotników.

Przygotowuje się wniosek dążący do tego, aby organizacyę stowarzyszeń w zawodzie rolniczym popierać i przez to uczynić dalszy krok do utrwalenia stosunków tej tak ważnej, a licznej części ludności.

Fundusz melioracyjny nie może już więcej zadosyć uczynić rozlicznym wymaganiom, z jakiemi zgłaszają się do niego interesowani ze wszystkich moich królestw i krajów w dziedzinie regulowania rzek i zabudowania potoków górskich. Dla tego nastąpić musi powiększenie dorocznej dotacyi tego funduszu, a wysokość jej musi być wymierzona z koniecznem uwzględnieniem stanu finansowego państwa.

Uwzględniając życzenia, wyrażone przez kilka Sejmów krajowych i oceniając ważne za tem przemawiające powody, rząd mój zajęty jest przygotowaniem projektu do ustawy, mającej na celu zaprowadzenie obowiązkowego ubezpieczonia nieruchomości.

Inne w stadyum przygotowania będące projekta do ustaw zmierzają do tego, aby dogodzić uzasadnionym narzekaniom o wzmagającem się coraz więcej fałszowaniu żywności — a opilstwu zapobiegać.

Po wieloletnich usiłowaniach udało się osiągnąć równowagę w budżecie państwowem. Tę cenną zdobycz utrzymać i utrwalić jest tak samo waszem, jak nie mniej Mego rządu zadaniem.

Teraz przeto nadszedł czas, kiedy będzie można przystąpić znowu do reformy bezpośrednich podatków i na tej drodze dogodzić powszechnemu upominaniu się o ile możności jaknajsprawiedliwsze rozdzielenie ciężarów.

Z szczególną troskliwością waszą czcigodni Panowie, macie się zająć opieką nad komunikacyą. Tak przedsiębiorstwo żeglugi parowej Lloyda, jak towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju zwrócą na siebie waszą uwagę i upomną się o opiekę.

Co do wielkiej części kolei prywatnych, których termin wykupna przez państwo się zbliża, rząd mój będzie spowodowany wziąć pod szczegółową rozwagę stopniowe upaństwowienie kolei żelaznych i po dojrzałem zbadaniu każdego poszczególnego wypadku pod względem komunikacyjnym, politycznym i finansowym przedłoży panom właściwe wnioski.

Także co do dalszego udziału państwa w uzupełnieniu sieci kolejowej i celem popierania budowy kolei lokalnych przedłożone będą panom odpowiedne projekta.

Wreszcie podpisany w Bernie układ o międzynarodowym ruchu towarowym na kolejach żelaznych, który wielki będzie mieć wpływ na międzynarodowy regulamin ruchu, przedłożony będzie panom do ustawodawczego traktowania.

Świadom wielkiego znaczenia, jakie mają taryfy kolejowe dla całej rolniczej i przemysłowej produkcyi, jak nie mniej dla handlu, zamierza mój rząd zaprowadzić po taryfie strefowej osobowej, takąż taryfę dla towarów, które potrzebom ludności w wysokiej mierze czynią zadość, a co i na koleje prywatne nie pozostanie bez wpływu.

Rząd mój dokłada starań, aby stosunki handlowo-polityczne z państwami zagranicznemi, o ile to się potrzebnem lub pożądanem wyda, doprowadzić do nowego uregulowania. Dokłada się przy tem starań, aby odnośne układy zawarte były ile możności równocześnie i na dłuższy czas. W taki sposób wytworzone być mają stałe stosunki, pod których wpływem przemysł i gospodarstwo rolne znajdą pomyślne warunki egzystencyi.

Nieustanną troskliwością otaczać będzie mój rząd szkoły publiczne i naukę we wszystkich gałęziach.

Przedewszystkiem dotyczy to studyów prawniczych i prawno-państwowych, których reforma okazała się konieczną. Również postanowienia o studyach lekarskich wymagają zmian. Uniwersytet lwowski przez aktywowanie wydziału lekarskiego otrzymać ma należyte uzupełnienie. Rząd mój dołoży wszelkich starań, aby konieczne w tym celu rokowania w możliwie krótkim czasie zakończyć.

W ustawodawstwie sądowniczem, należy nietylko jąć się kodyfikacyi na polu materyalnego prawa karnego i procedury cywilnej, lecz i w ustawie karnej dyktuje doświadczenie niejedną zmianę, jako pożądaną.

A obok tych wielkich prac ustawodawczych należy zauważyć, że przedewszystkiem ustawodawstwo sądownicze nie może pozostać obojętnem dla potrzeb życia ekonomicznego, że z jednej strony usunąć ma przeszkody dobroczynnego rozwoju, z drugiej strony atoli działać ma przeciw szkodliwym wykroczeniom samolubstwa z całą powagą i surowością.

Połączenie mojej stolicy i stolicy państwa z przedmieściami napełnia mię żywem zadowoleniem i spodziewam się po nich istotnych korzyści dla całego powiększonego Wiednia. Prace około przeprowadzenia tego połączenia są w pełnym biegu.

I wam przypadnie w udziale zajęcie się wielu dotyczącemi tej sprawy przedłożeniami. Sprawie miejskiej kolei wiedeńskiej poświęca się jak najbaczniejszą uwagę, a jej przeprowadzenie jest przedmiotem szczególnej troskliwości mojego rządu.

Szanowni Panowie obu Izb Rady państwa! Życzenie i potrzeba bogatej w owoce pracy nietylko nas przepełnia; we wszystkich państwach europejskich objawia się dążenie do pokojowego sąsiedzkiego pożycia. Ze wszystkich rządów dochodzą nas zapewnienia, określające utrzymanie pokoju, jako najistotniejsze zadanie ich usiłowań.

To, zarówno jak przyjacielskie stosunki, jakie nas z wszystkiemi mocarstwami łączą, uprawnia mnie do wynurzenia nadziei, że szereg lat pokoju, któremi się monarchia dotąd cieszy, nadal trwać będzie i że wam pozwolą poświęcić się bez przeszkody pracom, jakie was czekają.

Rząd mój przygotowuje odpowiednie projekta do ustaw i będzie je wam w miarę ich wygotowania do dalszego traktowania przedkładał.

Po was zaś oczekuję troskliwego i przedmiotowego zbadania przedłożeń mego rządu i jestem przekonany, że przy spokojnych, wolnych od uprzedzeń, także stanowisko przeciwników partyjnych szanujących obradach, będziecie w możności łagodzenia istniejących przeciwieństw, i znalezienia wspólnego gruntu dla zbawiennej działalności.

Powodowanie się podobnemi zasadami dało niedawno w zakresie działalności sejmowej sposobność osiągnięcia zadowalniających wyników, których ukształtowanie i urzeczywistnienie także w przyszłości stanowić będzie przedmiot niezachwianego dążenia mego rządu.

Dopiero przez wytrwałą i wierną swym obowiązkom pracę, jakiej się po was spodziewam, zyskają istniejące, z konstytucyą zgodne urządzenia pełną swą wartość; w ten tylko sposób może być zachowaną jedność i potęga państwa, oraz da się dogodzić różnorodnym stosunkom mych królestw i krajów, tudzież rozmaitym interesom ich mieszkańców.

Na tej drodze będzie obyczajowe, duchowe i ekonomiczne dobro mych wiernych ludów, które wszystkie równie bliskie są serca mojego, z zachowaniem ich przez konstytucyę zapewnionego im równouprawnienia, w jak najskuteczniejszy sposób popierane.

Oby Bóg Wszechmogący do tego dzieła, za które jesteśmy odpowiedzialni, udzielił swego błogosławieństwa!...

Wiedeń, 11 kwietnia. Mowa tronowa wygłoszoną została z zachowaniem następującego ceremoniału:

W sali ceremonialnej zebrali się członkowie obu Izb, mianowicie Izby panów po prawej, Izby poselskiej po lewej stronie. Punkt o 12 godzinie zjawił się cesarz, poprzedzony przez wszystkich ministrów, arcyksiążąt i ochmistrza dworu z laską, przez naczelnego marszałka nadwornego z mieczem państwa. Ministrowie stanęli po lewicy, arcyksiążęta na samej estradzie.

Cesarz wstąpił na tron i usiadł, nakrył głowę i odczytał mowę tronową.

Przy ustępie o zadawalniającej pokojowej sytuacyi odezwały się grzmiące okrzyki; tak samo przy wezwaniu do wspólnego działania dla powszechnego dobra z zaniechaniem różnic stronniczych.

J. c. Mość podczas nadejścia i podczas odejścia z sali witano i żegnano grzmiącemi okrzykami.

Podczas pojawienia się cesarza w sali batalion dał salwę na podwórzu burgu.

Wiedeń, 11 kwietnia. Radca górniczy Schalscha w Krakowie mianowany starszym radcą.

Wiedeń, 11 kwietnia. Na zaproszenie hr. Taaffego wczoraj po południu zgromadzili się reprezentanci zjednoczonej lewicy niemieckiej, klubu konserwatywnego, Koła polskiego i klubu liberalnego centrum (Coroniniego) w gmachu prezydyum ministerstwa dla umówienia się o wybór prezydyum Izby poselskiej, o wybór członków do komisyj i o kilka spraw formalnych. Na naradzie byli wszyscy ministrowie. Osiągnięto porozumienie co do sposobu załatwienia spraw poruszonych.

Na pisemne oświadczenie niemieckiej partyi narodowej, wyrażające gotowość do zgodnego postępowania z niemiecką lewicą w sprawach narodowych i innych co ważniejszych, odpowiedziała lewica niemiecka, że i ona gotową jest od wypadku do wypadku w takich sprawach wejść w układy z partyą narodowo-niemiecką; atoli takie układy nad sprawami politycznej natury dadzą się tylko wtedy pomyślnie przeprowadzić, jeżeli partya narodowo-niemiecka nie zamyśla z góry zająć stanowiska politycznego takiego, któreby od stanowiska lewicy zasadniczo się różniło.

Bukareszt, 11 kwietnia. Rząd rosyjski zapytał króla, czy mu będzie przyjemne zamianowanie Fontona posłem w Bukareszcie.

Londyn, 11 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi, że wkrótce zostanie wysłany do Lizbony projekt nowego układu z Portugalią, dotyczący wytyczenia granic w Monice; projekt ma być dla Anglii korzystniejszy, aniżeli układ z sierpnia roku zeszłego.

Rzym, 11 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza okólnik do prefektów, polecający tymże, aby przed końcem kwietnia ogłosili gminom, że ze względu na porządek publiczny, wszelkie pochody publiczne, które są zamierzone na święto robotnicze dnia 1 maja, albo w ogóle w innym czasie, są zakazane. Okólnik zaleca prefektom roztropność i energię w razie gdyby byli zmuszeni użyć siły do rozpędzenia zgromadzenia.

Rzym, 11 kwietnia. Papież przyjął dzisiaj na audyencyi księcia arcybiskupa Zorna z Gorycyi.

Rzym, 11 kwietnia. Od kilku dni oczekują tutaj przybycia Leona Saya. Nie przybędzie on tutaj wprawdzie w misyi urzędowej, wierzą jednak, że podróż jego wywrze szczególnie pomyślny wpływ na wzajemne stosunki między Francyą a Włochami w kierunku cłowo-handlowym.

Sofia, 11 kwietnia. *Agence Balcanique* oświadcza, że bezpodstawną jest wiadomość podana przez *Münch. Allg Ztg.*, a donosząca o zaniepokojeniu kół dyplomatycznych z powodu nagłego zbrojenia się Bułgaryi i wysłania wojska do Carybrodu.

Wysłano tylko oddział pionierów do Śliwnicy celem dokonania niektórych od dłuższego czasu zamierzonych robót fortyfikacyjnych, na co sobranie w ubiegłym roku przyzwoliło kredyt.

Również zamówienia poczynione u Kruppa są niczem więcej, jak tylko wprowadzeniem w wykonanie dawnych projektów, mających na celu uzupełnienie kadr armii. Zresztą niczby nie było dziwnego, gdyby Bułgarya, idąc śladem innych państw, osiągnęła wreszcie środki ku własnej obronie.

Bukareszt, 11 kwietnia. Dotychczasowe rezultaty w trzecim okręgu wyborczym do Izby poselskiej okazują ogromną większość stronnictwa rządowego.

Spostrzeżenia meteorologiczne
(podług obserwatoryum krakowskiego)
Kraków, dnia 11 kwietnia.

	wczoraj g. 10 w.	dziś g. 6 rano	dziś g. 2 pop.
Ciśnienie powietrza (zred. do 0)	741·1 mm	737·4 mm	734·8 mm
Temperatura w stopniach Celsiusza	+4°,6	+3°9	+3°,2
Kierunek i moc wiatru (0 = cisza, 10 burza)	E 4	ENE 3	ENE 3
Wilgotność względna (w odsetkach)	81 %	85 %	90 %
Stan nieba — pog., 10 zup. pochm.	10	10	10

Uwagi: Deszcz z przerwami.

Odpowiedzialny Redaktor: *Dr. Adam Asnyk.*
Wydawca: *Dr. Lesław Boroński.*

Kursa telegraficzne.
Na giełdzie wiedeńskiej

dnia 11 kwietnia 1891 roku.

	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	92	50
Zjednoczony dług w srebrze	92	50
Austryacka renta złota	110	75
5 % austryacka renta (marcowa)	101	75
Akcye banku austro-węgierskiego	989	—
Akcye kredytowe	301	75
Londyn	115	95
Srebro	—	—
20-to frankówki za sztukę	9	21½
Dukaty austryackie	5	48
Banknoty banku niemiec. za 100 m.	56	97½

Kraków, dnia 11/4.
(Bez bieżącego kupona.)

	płacą	żądają
Ruble papierowe . . . za 100 rubli	137 25	138 25
Marki niemieckie . . . za 100 mar.	56 80	57 60
20-to frankówka złota	9 20	9 30
6% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	103 —	105 —
4½% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	98 25	99 25
5% Obligacye indemn. gal. za złr. 100 k. m.	104 25	105 25
4% galicyjski fundusz propinacyjny	92 75	93 25
4½% Listy zastaw. Banku kraj. za złr. 100	98 50	99 25
5% Obligi komunalne „ „ I Emis.	100 50	101 50
4% Listy zastawne Tow. kred. ziem.	95 —	96 —
4% „ „ „ „ „ II Em.	94 75	95 75
4½% „ „ „ „ „	99 80	100 25
5% „ „ Banku hip. z prem. 10%	108 50	109 50
5% „ „ „ „ zwr. za 40 lat	100 80	101 50
4½% „ „ „ „	98 20	98 80
5% „ „ Król. Pol. za rubli 100	99 50	100 50
4% „ likwidac. „ „ „ „ 100	97 50	98 50

Lwów, dnia 10/4.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. (dywid.) na złr. 200	307 —	310 —
5% Listy zast. Banku hipot. gal. za złr. 100	100 75	101 45
4½% Listy zast. Banku kraj. za złr. 100	98 70	99 40
5% Listy zast. Tow. kred. ziem. za złr. 100	— —	— —
4½% „ „ „ „ „ za złr. 100	99 85	100 55
4% „ „ „ „ okr. 56 złr. 100	95 20	95 90
5% Obligacye indemn. galic. za zł. 100 m. k.	104 70	105 40
4% galicyjski fundusz propinacyjny	92 75	93 45
5% Oblig. komun. Banku kraj. za złr. 100	100 80	101 50
4½% Obligacye pożyczki kraj. za złr. 100	98 40	99 10

Warszawa, dnia 10/4.
(Bez bieżącego kuponu.)

	płacą	żądają
5% Listy zastawne z r. 1869 za rubli 100	100 75	— —
4% Listy likwidacyjne . . za rubli 100	97 35	— —
5% Listy zast. Warszawy I Em. „ „ 100	101 50	— —
5% „ „ „ II Em. „ „ 100	100 50	— —
5% „ „ „ III Em. „ „ 100	100 20	— —
5% „ „ „ IV Em. „ „ 100	100 —	— —

Wiedeń, dnia 10/4.
Obligi długu państwa
(bez bieżącego kuponu.)

	płacą	żądają
5% Renta austr. papier. . . za złr. 100	92 65	92 85
5% „ „ srebrna . . za złr. 100	92 65	92 85
4% „ „ złota . . . za złr. 100	111 —	111 20
5% „ „ papier. nowa za złr. 100	101 75	101 95
4% Losy z r. 1854 na 250 złr. . . za 100	132 50	133 50
5% „ z r. 1860 na 500 złr. . . za 100	139 25	199 75
5% „ z r. 1860 na 100 złr. . . za 100	148 50	149 50
„ z r. 1864 bez % cało . . za 100	180 50	181 25
„ z r. 1864 bez % pół . . za 100	180 50	181 25

Obligacye korony węgierskiej.

	płacą	żądają
4% Renta złota . . . . . za złr. 100	— —	— —
5% Renta papierowa . . . za złr. 100	101 40	101 60
5% Obl. k. Ostb. z 1876 w zł. . . . 100	113 25	114 25
Pożyczka prem. węg. po 100 zł. „ . 100	140 50	141 —
Pożyczka prem. węg. po 50 zł. „ . 100	140 50	141 —
4% Losy Cisańskie (Theiss-Reg.) „ . 100	129 60	130 —

Obligacye indemnizacyjne.

	płacą	żądają
4% galicyjski fundusz propinacyjny	93 —	93 50
5% Obl. ind. Galicyi . . . za 100 m.k	104 75	105 25
5% Obl. ind. Bukow. . . . za 100 m.k	105 10	— —
5% Obl. ind. Siedm. . . . za 100 m.k.	104 75	105 —
4% Obl. ind. Węgier . . . za 100 złr.	92 20	92 80

Listy zastawne.

	płacą	żądają
4½% Boden-Credit allgem. öst. za złr. 100	100 50	101 80
3% Boden-Credit allg. öst. z pr. za złr. 100	109 —	109 50
5% Banku hip. gal. z 10% pr. za złr. 100	109 —	109 50
5% Banku hip. gal. 40-letnie za złr. 100	101 —	101 60
5% Gal. Tow. kred. ziem. stare za złr. 100	— —	— —
4% Gal. Tow. kred. ziem. okr. 41 złr. 100	95 60	— —
4½% Gal. Tow. kred. ziem. okr. 52 złr. 100	100 —	100 30
4½% Bank krajowy galicyjski za złr. 100	98 75	99 45
5% Bank kraj. obl. komunalne za złr. 100	101 —	101 50
4½% Banku austro-węgiersk. za złr. 100	101 60	102 20
4% Banku austro-węgierskiego za złr. 100	99 70	100 10
4% Banku hip. węg. z premią za złr. 100	114 —	114 25

Losy.

	płacą	żądają
Budapest. losy Bazylika na 5 złr. w. a.	7 —	7 40
Kredytowe austr. . . na 100 złr. w. a.	186 50	187 50
Clary . . . . . . na 40 złr. m. k.	56 50	57 50
4% Tow. żegl. Dun. . na 100 złr. w. a.	125 —	126 —
Krakowskie . . . . na 20 złr. w. a.	22 —	23 —
Ofner (miasta Budy) . na 40 złr. w. a.	58 25	59 25
Czerwonego Krzyża austr. na 10 złr. w. a.	18 70	19 10
Czerw. Krzyża węgierskie na 5 złr. w. a.	12 30	12 70
Rudolfa . . . . . . na 10 złr. w. a.	20 50	21 50
Stanisławowskie . . . na 20 złr. w. a.	26 50	27 50

Akcye bankowe.

Ostatnia dywid.		płacą	żądają
6·—	Anglobank . . . . . na 200 złr.	161 60	162 10
5·—	Bankverein Wiener . . na 100 złr.	114 30	114 90
13·—	Kredyt. dla handlu i przem. na 160 złr.	301 50	303 —
18·—	Kreditbank węg. allgem. na 200 złr.	345 75	346 25
21·—	Galic. Bank hipoteczny na 200 złr.	— —	— —
30·—	Laenderbank . . . . na 200 złr.	219 —	219 40
39·80	Austro-węgierski . . . na 600 złr.	990 —	[illegible]
12·—	Unionbank . . . . . na 100 złr.	[illegible] 50	239 50

Akcye kolejowe.

Ostatnia dywid.		płacą	żądają
16·87	Żegluga na Dunaju . . na 500 złr.	[illegible]	[illegible]
117·25	Ferdynanda Północn. . na 1050 złr.	[illegible]	[illegible]
7·35	Karola Ludwika . . . na 210 złr.	[illegible]	[illegible]
7·94	Koszycko-Bogumińskie . na 200 złr.	179 50	180 —
13·40	Lwowsko-Czerniow. . . na 200 złr.	[illegible]	245 —
27 fr.	Staatseisenbahn . . . na 200 złr.	246 75	247 25
1 fr.	Lombardy (Südbahn) . na 200 złr.	118 25	118 75

Waluty.

	płacą	żądają
Dukaty pełne ważne . . . . za sztukę	5 50	5 52
20-to Frankówki . . . . . za sztukę	9 25	9 27
20-to Markówki . . . . . za sztukę	11 41	11 43
Pół-Imperyały ros. pełne ważne za sztukę	— —	— —
Funty szterlingi . . . . . za sztukę	11 60	11 65
Banknoty włoskie . . . . za sztukę	45 70	45 90
Ruble papierowe . . . . za 100 sztuk	138 —	138 50

W. KRZYSZTOFOWICZ, Kraków, Rynek, linia A—B, L. 37,

poleca

Farby pokostowe w 4 odcieniach
prędko schnące,
nadające się do **podłóg i innych sprzętów domowych.**
Cena 1 kilogr. 45 i 50 centów.

Lakier olejno-bursztynowy
do lakierowania podłóg,
w 6 odcieniach, w ciągu 8 godzin schnący.
Puszka 1 kilogr. zawartości 90 centów.

Masa do zapuszczania podłóg
własnego wyrobu,
w 4 odcieniach, pudełko na jeden obszerny pokój wystarczające
kosztuje 80 centów.

Cement, Gips,
Papa na dachy
i wszelkie inne artykuły budowlane.

Ceny fabryczne. 723 11 0
Cenniki na żądanie gratis i franco.

BIURO
Stowarzyszenia Nauczycielek
ul. Franciszkańska, L. 1, parter,
pod kierunkiem
A. DEMBOWSKIEJ
poleca Szan. Rodzicom i Opiekunom
nauczycielki
Polki, Francuzki i Angielki, oraz
bony i wychowawczynie
tejże narodowości. 135 10 0

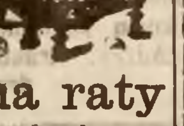
Za wyrobienie posady z prawem do awansu, w jakiem towarzystwie, banku lub w większem przedsiębiorstwie, młodemu, zdolnemu człowiekowi, który obecnie 6 rok funkcyę administratora fabryki pełni, posiadającemu najlepsze referencye, niższe gimnazyum, kurs handlowy, praktykę w pojedynczej buchalteryi, teoryę w podwójnej, **dam 300 złr.** Łaskawe listy uprasza pod **R. W. 3 poste restante Rymanów.** 880 2 3

Bona, Francuzka,
wprost sprowadzona z Francyi, poszukuje miejsca przez Biuro Stowarzyszenia Nauczycielek, Kraków, ulica Franciszkańska, L. 1. 881 2 2

Biuro wywiadowcze Wład. Świderskiego
w Tarnowie
poszukuje 859 76 0
dzierżaw
do 400 morgów i
majątków
od 30—50.000 złr.

Praktykant zamiejscowy
z ukończ. II klasą gimnazyalną lub realną, znajdzie umieszczenie w handlu towarów norymbergskich i galanteryjnych 878 2 3
Eug. Smidowicza
Kraków, Sukiennice, L. 29.

Premiowane na wystawach światowych: Londyn 1862, Paryż 1867, Wiedeń 1873, Paryż 1878.



Fortepiany na raty
w Wiedniu i na prowincyi
koncertowe, salonowe i krótkie, także pianina znanej firmy eksportowej Gottfr. Cramer, Wilh. Mayer w Wiedniu od złr. 380, 400, 450, 500, 550, 600 do 650. Fortepiany innych firm złr. 280 do złr. 350. Pianina od 260 do 600 złr. 132 15 16
Clavier-Verschleiss u. Leih-Anstalt
A. Thierfelder, Wien, VII, Burggasse 71.

Piekarnia Józefa Bartla
w Krakowie, ul. Szewska, L. 28,
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia dzisiejszego wypiekać będzie stale codzień świeży chléb razowy czysto żytni, wolny od drożdży i kwasów, ściśle według recepty **Dra Grahama.** 776 6 6
Przytem ma zaszczyt polecić swe doborowe pieczywo, jakoto: **chléb razowy czysto żytni, chléb czysto żytni na mléku.**

COGNAC
vieux Champagne, marka Non plus ultra, prawdziwy francuski, wyborny gatunek, przyspieszający trawienie, wzmacniający osoby słabe i przychodzące po ciężkich chorobach do zdrowia, przesyła ceny i opłatnie za zaliczką po 8 złr. za 4-litrową baryłkę, albo we flaszkach $^3/_4$ litra opakowanych w koszyczek po 1 złr. 80 cent. za 1 flaszkę.
Również prawdziwy importowany
Jamajka Rum
po złr. 7.00 za baryłkę, albo za flaszkę jak wyżej po złr. 1.75. 121 21 39
Wyborną, słodką, naturalną
Malage
po złr. 4.90 za baryłkę, albo za flaszkę jak wyżej po złr. 1.25.
R. Malti, Tryjest.

Na zimę!
Sławne i wyśmienite w swoim rodzaju
Ziółka piersiowe
Dra Seeburgera
są jedynie prawdziwe do nabycia w aptece „pod złotą głową" **Leona Rosnera w Krakowie.** 851 2 0
Pakiet 20 ct., za stempel i opakowanie na prowincyę o 10 ct. więcej

---

Sklep
z mieszkaniem i obszernemi piwnicami na handel korzenny i skład win przydatny, **od 1 lipca b. r. do wynajęcia.**
Wiadomość: ulica Szewska, L. 9. 847 2 3

Dla Robotników. Prawdziw. ługowe

Niebieskie ubrania płócienne
każdej jakości od 1 złr. 80 ct. do 3 złr. za jedno ubranie
u **Pauker Vilmos és Gusztáv**
salon ubiorów męskich 14 8 10
Budapest, Magyar-utcza, 1, I. Stock, Ecke der Hatvanergasse.

Próbki na żądanie darmo.

TOWARZYSTWO POWROŹNICZE
w Radymnie
Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencyonowane przez Wysoki Wydział krajowy we Lwowie
poleca swoje
wyroby powroźnicze i sieciarskie
tudzież **pasy do maszyn, gurty do wybijania wózków, chodniki na korytarze** i t. p. w najlepszej jakości **po cenach umiarkowanych.**

Wskutek powrotu stypendysty naszego, posłanego kosztem Wysokiego Wydziału krajowego, z fabryk powroźniczych w Pöchlarn i Wiedniu, jesteśmy w możności najozdobniejsze nawet, a dotąd w kraju niewyrabiane artykuły powroźnicze, jakoto: **sieci do polowania, na konie, żałnbnie, szpagaty kolorowe i aptekarskie, węże do sikawek, torebki myśliwskie, nakrycia salonowe, hamaki bez guzów** i t. d. po cenach umiarkowanych dostarczać.

Przestroga! Ponieważ doszło do naszej wiadomości od bardzo poważnych osób, że handlarze wyrobami powroźniczemi wątpliwej wartości w Radymnie, podszywając się pod naszą firmę potworzyli po całym kraju sklepy z wyrobami powroźniczemi, zasilając lichemi towarami, z domieszką juty i kłaków, P. T. Publiczność, przeto przestrzegamy każdego, że nikomu nie powierzyliśmy wyrobów naszych na sprzedaż i prosimy z całem zaufaniem udawać się wprost do naszego Towarzystwa, gdzie tylko wyroby powroźnicze z czystych silnych konopi i pod kontrolą ludzi zaprzysięgłych wykonywane bywają, a cenniki na żądanie, odwrotnie darmo i opłatnie wysyła się.

Dyrekcya 208 4 0
Marceli Świechowski. *Ks. Leon Pastor.*



Firma „Lux" (Dr. Borkowski)
Kraków, ul. św. Gertrudy, 7,
Skład fabryczno-hurtowny wszelkich maszyn do szycia,
do guzików, do haftu, do sznureczkowania, do wyrobów pończoszkowych,

po cenach rzeczywiście fabrycznych, tj. od 30% do 50% niższych niż konkurencyjnych, poręka 6 do 10-letnia. Jako dowód znakomitości wyrobów okoliczność, iż firma każdą swoją maszynę w pełnej wartości do 3 miesięcy do wymiany na powrót przyjmuje! — Wymiana starych maszyn w całości lub częściowo na nowe, za nader mierną dopłatą.

Sprzedaż na raty i na kredyt od 50 cnt. tygodniowo i od zadatku 2 złr. począwszy.

Świeżo nadszedł transport 120 nowych maszyn, a to krawieckich 9 modeli, modniarskich 5 modeli, szewskich i rymarskich 14 modeli, siodlarskich 2 modele, rękawiczniczych 3 modele, o czółenkach obrączkowych 7 modeli, a jako nowość jedynie u firmy „Lux" do nabycia **maszyny uniwersalne** modelu Singera A, B, Medium A. i B., Titania A. i B., szyjące 11 ściegami (wszelkiemi istniejącemi), przytem obrabiająca i ryglująca maszynowem urządzeniem (nie aparatem) 1000 dziurek od guzików w płótnie, wełnie, jedwabiu, suknie, korcie i skórze (stosownie do modelu) dziennie, haftująca i cerująca znakomicie; poręka lat 8. Ceny najniższe, jednak te maszyny tylko za gotówkę lub za połowę gotówką i resztę do 3 miesięcy, od 55 złr. począwszy. Cenniki na żądanie franko i opłatnie. Fotografie specyalnych maszyn za złożeniem 50 centów od sztuki, którą to kwotę w razie kupna się bonifikuje.

Agentów, zastępców i podróżnych poszukuje się.
Osobne plakaty ogłoszą otwarcie drugiego składu w śródmieściu. 876 4 0
Lux (Dr. Borkowski).

Wielki krach!!!

New-York i Londyn nie oszczędziły też europejskiego kontynentu, i wielka fabryka srebrnych wyrobów została spowodowaną rozdarować cały swój skład za bajecznie niskiem wynagrodzeniem tj. za wartość roboty.

Jestem umocowany uskutecznić niniejsze zlecenie.

Oto daruję każdemu **biednemu** czy **bogatemu** za zapłatą jedynie **złr. 6.60** następujące przedmioty a mianowicie:

6 sztuk doskonałych noży stołowych, z prawdziwie angielską klingą,
6 sztuk z amerykańskiego patent. srebra widelców z jednego kawałka,
6 sztuk z amer. patent. srebra łyżek do zupy z jednego kawałka.
12 sztuk z amer. patent. srebra łyżeczek do kawy z jednego kawałka,
1 z amer. patent. srebra czerpacz do sosu z jednego kawałka·
1 z amer. patent. srebra czerpacz do mleka z jednego kawałka,
6 sztuk angielskich Victoria filiżanek szklannych,
2 efektowne stołowe lichtarze, 139 14 0
1 sitko do herbaty,
1 wykwintna cukierniczka,
42 sztuk razem.

Wszystkie powyżej wymienione przedmioty kosztowały dawniej przeszło 40 złr., są zaś do nabycia za minimalną cenę **złr. 6·60.** Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który zachowuje barwę srebra przez lat 25, za co gwarantuje się. Najlepszym dowodem, że ten inserat na żadnem szachrajstwie nie polega, zobowiązuję się niniejszem publicznie każdemu, komuby towary nie konweniowały, bez zwłoki należytość zwrócić.
Wysyłki tylko za pobraniem, albo po poprzedniem nadesłaniem kwoty przyjmuje

P. Perlberga, agentura
zjednoczonych amerykańskich fabryk towarów ze srebra patentow.
Wien, II. Rembrandtstrasse, 33.
Szczególnie poleca się do tego należący proszek do czyszczenia, 1 pudełko wraz z przepisem użycia 15 ct.

Tylko prawdziwe, szlachetne kamienie
granaty, ametysty, topazy, moldawity, malachity itp.
Czeska agencya 827 4 120
Ferdynanda Hofmanna, ul. Grodzka, 26.

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

!BEZ KONKURENCYI!
Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy, niech kupuje
TUTKI (GILZY) NIEKLEJONE z fabryki
S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO
Lwów, Teatralna, 3. Kraków, Sukiennice, 28.
Ceny bardzo niskie.
100 sztuk od 12 centów.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Opakowanie gratis. — Przy odbiorze 5000 koszta transportu ponosi fabryka. 853 3 90



Zawiadomienie.
W przeciągu 24 godzin wyginą do szczętu wszystkie **myszy polne, szczury, chomiki, lisy, jaszczurki** i t. p. i **każdy rodzaj robactwa,** gdziekolwiek **się znajduje,** pod wszelką **gwarancyą,** przez użycie **świeżo wynalezionych c. k. uprz. preparatów.** Wysyłka za gotówkę lub za pobraniem poczt. Płatny w Wiedniu. Tylko jedynie prawdziwy do nabycia w **Chemicznem Laboratoryum, Wieden, III. Bzk., Boerhavegasse, 7.** 520 5 10

Dom rozsyłkowy
Bernhard Ticho, Berno.

Berneńskie resztki sukna
3.10 metra na całe ubranie,
złr. 3.75.

Berneńskie resztki sukna
3.10 metra, modna materya,
złr. 5.

Berneńskie resztki sukna
na zarzutki, 2.10 m., czysta wełna,
7 złr.

Resztki letnie kamgarnowe
6.40 metra na całe ubranie,
3 złr.

Resztki na pikowe kamizelki
z modnemi deseniami, zdatne do prania, na całą kamizelkę, **1 złr.**

Resztki jedwabne kamgarnowe
na całe spodnie, 1.10 metra,
5 złr.

Weba King
$^5/_4$ szer., lepsza niż płótno, 1 sztuka 30 łokci cała **6 złr.**

Płótno domowe
$^4/_4$ szerokości **4 złr. 50 ct.**
$^5/_4$ szerokości **5 złr. 50 ct.**

Chiffon
najlepszego gatunku, 1 sztuka 30 łokci cała **złr. 5.50.**

Letnie zarzutki
$^9/_4$ wielk., niciane, 1 szt. **złr. 1.20,** z czystej wełny 1 sztuka **2 złr.**

Rypsowy garnitur
z frendzlami, składający się z 2 kap i obrusa, **4 złr.**

Koszule dla robotników
z najlepszego Mollino lub Rumburgskiego Oxfordu, 3 sztuki **2 złr.**

Wysyłka za pobraniem. Próbki najnowszych materyi dla mężczyzn, pań i dzieci rozsyła się gratis i franco. Próbki dla krawców nieopłatnie, 531 5 20

Akuszerka dyplomowana
praktykująca od dwudziestu lat w powiecie Chrzanowskim, mogąca się wykazać chlubnemi świadectwami lekarskiemi i władająca językiem polskim i niemieckim, przeniosła się z powodu kształcenia swych dzieci do Krakowa i poleca się łaskawym względom Szanownych Pań, którym swe usługi chętnie i skutecznie nieść może.
214 7 7 *Rozalia Stobiecka,*
wdowa po nauczycielu szkół ludowych.
Ulica Stolarska, L. 11 I piętro.

Ogniotrwałe 61 75 **żelazne** 25
KASETKI
do przyczrubowania, oraz używane i nowe ogniotrwałe
KASY
najtaniej u
S. Berger
Wien, Bräunerstrasse 10.

ZATWARDZENIU
zapobiega się i leczy przez użycie
Pigułek roślinnych Cauvaina.

Przepisywane przez lekarzy francuskich i zagranicznych od lat 30-tu zawsze z wielkiem powodzeniem, ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawiają rżnięcia ani kolek i mogą się używać jako środek orzeźwiający, oczyszczający krew lub sprawiający przeczyszczenie. Metoda użycia w polskim języku. Wymagać należy, aby pigułki Cauvaina znajdowały się we flakonikach włożonych w pudełeczka kartonowe i aby na każdej pigułce znajdował się napis **Cauvain.**
W Paryżu w aptece pana Dehaut, rue Faub St. Denis, 147.
Dostać można **w Krakowie** w aptekach pp W. Redyka, Trauczyńskiego i K. Wiszniewskiego; **we Lwowie** w aptece pp. Ruckera i u Kalikasta Krzyżanowskiego; **w Poznaniu** w apt. Dra Mankiewicza; **w Bredach** w aptece p. Kullaka i Franzosa: **w Czerniowcach** w aptece p Golichowskiego. 136 15 0

C. k. austryackie koleje państwowe.
WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

6·15 rano	(poc. mięszany Nr. 7) z Krakowa (k. K. L.)	do Oświęcima, Wiednia.
6·35 „	(poc. mięsz. Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	
6·50 „	(poc. mięsz. Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	
9·— rano	(poc. mięsz. Nr. 2433) z Krakowa (k. Półn.)	do Żywca, Zwardonia, Bielska, Wiednia, N. Sącza Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9·37 „	(poc. osobow. Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	
9·59 „	(poc. osobow. Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	
2·05 popoł.	(poc. mięsz. Nr. 2435) z Krakowa (k. Półn.)	do Oświęcima, Wiednia.
2·44 „	(poc. mięsz. (Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	
3·01 „	(poc. mięsz. Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	
6·55 wiecz.	(poc. mięsz. Nr. 2431) z Krakowa (k. Półn.)	do Żywca, Now. Sącza, Chyrowa, Stryja.
7·32 „	(poc. osobow. Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	
7·55 „	(poc. osobow. Nr. 318) z Podgórza-Bonarki	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

5·42 rano	(poc. osobow. Nr. 317) do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Now. Sącza.
5·56 „	(poc. osobow. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(poc. mięsz. Nr. 2432) do Krakowa (k. Półn.)	
6·30 „	(poc. osobowy Nr. 6) do Krakowa (k. K. L.)	
10·19 rano	(poc. mięsz. Nr. 353) do Podgórza-Bonarki	z Wiednia, Oświęcima, Żywca.
10·35 „	(poc. mięsz. Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	
10·37 „	(poc. mięsz. Nr. 2434) do Krakowa (k. Półn.)	
3·47 popoł.	(poc. osobow. Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Now. Sącza.
4·03 „	(poc. mięsz. Nr. 2438) do Krakowa (k. Półn.)	
4·13 „	(poc. osobow. Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	
8·47 wiecz.	(poc. mięsz. Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
9·06 „	(poc. mięsz. Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	
9·38 „	(poc. pospiesz. Nr. 2) do Krakowa (k. K. L.)	

Odjazd z Tarnowa

4.46 rano (pociąg mięszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Żywca.
9.54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy (poc. mięszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.
11·12 przedpoł. (poc. osobowy Nr. 413) z Orłowa, N. Sącza, Stryja, Chyrowa.
7·40 wieczór (pociąg osobowy Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.

Czas podany jest według zegaru peszteńskiego.
Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cent. we wszystkich stacyach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów. 305 50 0

Starym i młodym mężczyznom
poleca się w powiększonem wydaniu nowo wyszłe dziełko radcy med. Dra Müllera pouczające o 131 15 52
osłabieniu nerwów i systemu płciowego
jakoteż o tegoż skutecznem leczeniu.
Opłacona przesyłka w kopercie za 60 ct. w markach pocztowych do
Edwarda Bendt, Braunschweig.

Sadzonki i nasiona leśne
starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztową lub koleją:
Leśnictwo Zassów pod Czarną.
Nasiona sosny 1 złr. 35 ct., świerka 75 ct., modrzewia 90 ct. za 1 funt = $^1/_2$ kilogr.
Sadzonki sosny 1-rocz. 50 ct.; świerk 2, 3, i 4 letni 1 złr., 1 złr. 50 ct. i 2 złr.; modrzew 2, 3 i 4-letni 2, 2·50 i 3 złr.; 4-letnia olszyna i brzezina po 4 złr. **za 1000 sztuk.**
Crategus (Biała cierń na żywopłoty), 4-letnie dęby, dziczki gruszek i jabłek po 1 złr. **za 100 sztuk.** 558 17 20

Bronisław Dobrzański
Kraków, Rynek główny, 22,
poleca Szan. Publiczności swój znany z taniości
MAGAZYN
obuwia wszelkiego rodzaju.
Obuwie wyrabiane w moim zakładzie na sposób warszawski jest eleganckie i trwałe. Cena obuwia męskiego począwszy od **3 złr. 50 ct.,** damskiego od **3 złr.** i wyżej według wymagań. Zamówienia i reperacye uskutecznia się dokładnie i szybko. Zamówienia z prowincyi posyła się zaraz odwrotną pocztę. Miara centymetrowa lub zużyty bucik. 841 4 0

W. C. ANGELUS
dawniej
F. BRUNO HAHN
Kraków, ulica Grodzka, L. 2,
poleca 252 13 0
blaszki, galony, sznury złote i srebrne do wyszywania kostiumów, szlarki do prania z ruskiemi deseniami, wstążki, koronki.
Sznurówki od złr. 1.60.

Zarząd dóbr Przyłęk poczta Kolbuszowa sprzedaje świeże i pewne **nasienie sosny pospolitej** po cenie **2 złr. 40 c. za 1 kilo.** Przy zamówieniu 4 kilo nie liczy się opakowania. 814 9 0

Pierwszy wiedeński specyalny
Zakład czyszczenia i odnawiania ubiorów męskich i damskich, uniformów i wszelkich materyałów modnych
poleca się Szanownej P. T. Publiczności przy **ul. Grodzkiej, L. 3, w Krakowie.**
Cenniki na żądanie franco. 499 18 20

PIGUŁKI BLANCARDA
NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNEM
NEW-YORK 1853 — PARIS 1855
Aprobowane przez Akademią medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz officialny francuzki, sankcionowane przez radę Medyczną w Petersburgu.
Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie, we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (*puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.*) słabości, przeciw którym, zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w Chlorozie (bladaczce), w Leucorrhée (*białych upławach*), w Amenorrhée (*zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności*), w Suchotach, w Syfilis organicznej etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucyi limfatycznych, słabych lub osłabionych.
N.B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnem, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych Pigułek Blancarda, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety. *Blancard*
Aptekarz w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40
WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.
137 15 0

Zarząd dóbr Zassów pod Czarną
poszukuje do nabycia 868 3 4
kilkanaście krów lub jałówek.

GIPS
nawozowy, murarski i sztukateryjny
własnego wyrobu, poleca 457 8 10
Zarząd dóbr Płaszów, poczta Podgórze, stacya Podgórze-Płaszów.

Zakład stolarski
BRACI LIGĘZÓW
Kraków, ulica Długa, 13, 152 13 0
przyjmuje wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące, meblowe i fabryczne, po przystępnych cenach.

L. 76.

Ogłoszenie

W krajowej niższej szkole rolniczej **w Kobiernicach**, która ma na celu kształcenie przedewszystkiem **synów włościańskich** na zdolnych gospodarzy praktycznych, **rozpoczyna się rok szkolny 1891/92 z dniem 1 lipca 1891.**

Kto chce wstąpić jako uczeń zwyczajny do tej szkoły, powinien:

1. **najdalej do 15 maja r. b.** wnieść do Dyrekcyi szkoły w Kobiernicach (poczta Kozy) podanie z dołączeniem:

a) metryki urodzenia udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;

b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem;

c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną.

d) świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę **poddać się egzaminowi wstępnemu**, z którego kierownik szkoły osądzi, czy kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauk w szkole rolniczej udzielanych.

3. Otrzymawszy zapewnienie przyjęcia, złożyć do rąk kierownika szkoły pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, ręczające regularną wypłatę należytości, przypadających zakładowi za utrzymanie ucznia.

Synowie ubogich rodziców, chcący otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie, winni po dopełnieniu warunków pod 1 i 2 wymienionych, wnieść osobne prośby do Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi.

Synowie włościan, posiadających własne gospodarstwa, otrzymać mogą bezpłatne utrzymanie (pomieszkanie, wikt, pościel i pranie) **tudzież ubranie** w zakładzie, kosztem funduszu krajowego.

Każdy jednak wstępujący do zakładu, powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre juchtowe obuwie.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie: 717 4 5

Dyrekcya krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach.

W 100-letnią rocznicę Konstytucyi 3-go Maja.

Obrona spotwarzonego narodu.

Tom III. (Do 400 stronic.)

St. Buszczyńskiego.

Treść: Następstwa zasad historycznej Szkoły krakowskiej. — (Dosłowne wyjątki z dzieł, rozpraw i mów nowożytnych historyków, tudzież z książek elementarnych. **Krytyczny ich rozbiór**). **Sejm czteroletni i ustawa 3-go Maja** spotwarzane przez Kalinkę (**Dosłowne z jego dzieła wyjątki**). **Dziejowe zadanie narodu.**

Główny skład w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie, tudzież w Drukarni Związkowej w Krakowie. 859 2 6

Ponieważ z rozsprzedanych dotąd egzemplarzy wróciły się koszta nakładu za tom III wyżej wymienionego dzieła, możemy więc ten tom sprzedawać **po zniżonej cenie,** a mianowicie **po 1 złr. 50 ct. za egzemplarz.**

Nakładcy.

✝ 921 1

Za duszę ś. p.

Dra Emila Czyrniańskiego

c. k. Radcy dworu, Prof. i b. Rektora Uniw. Jagiell., Członka czynnego Akademii Umiejętności,

odprawionem zostanie, jako w rocznicę śmierci i odsłonięcia tablicy pamiątkowej

Nabożeństwo żałobne

w kościele św. Anny we wtorek dnia 14 kwietnia b. r. o godz. 10 rano.

✝ 930 1

Za duszę ś. p.

Julii z Baneckich Bernackiej

zmarłej dnia 6 kwietnia 1891 r.

odprawionem będzie

Nabożeństwo żałobne

we wtorek dnia 14 kwietnia b. r. o godz. 9½ rano w kościele OO. Reformatów, na które pozostali mąż, syn i córka zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i pobożną Publiczność.

Ostrzegam

że za **Dra Czesława Królikowskiego** i tegoż **żonę** żadnych długów nie płacę.

J. Brudzyński,

918 1 3 aptekarz.

Nauczycielka dyplomowana

posiadająca język niemiecki, muzykę, potrzebna do Rosyi, gdzie jest Francuzka. Wiadomość **w biurze Paulus Jędrzejewska, Wiedeń, Schottengasse 3.** 931

Parcele budowlane

w realności L. k. 48, Dz. III, przy ulicy Zwierzynieckiej, są **zaraz do sprzedania.**

Wiadomość w kancelaryi **adwokata Dra J. Rettingera w Krakowie,** ulica Wiślna, L. 3. 922 1

Ostrzeżenie.

W 10 kwietnia 1891 zgubiono blankiet wekslowy, na którym wypisana była **liczba 280 złr.** i zaopatrzony podpisami: Józef Rażny, Adam Zbr ja, Stanisław Chwastek. Ostrzegam przed nabyciem tego weksla, rzetelnego zaś znalazcę uprasza się o złożenie **w c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie.** 933 1

Zdolni agenci

dla maszyn rolniczych i do szycia zostaną przyjęci.

Kraków, Rynek Kleparski, L. 3. 928 1 4

Plenipotencyę dóbr

w kraju lub zagranicą, obejmie doświadczony młodszy mężczyzna.

Adres: **P. P.** poste restante **Brzostek, Galicya.** 926 1 3

Dobra Lubienie

w powiecie Jaworowskim położone, od stacyi kolejowej 2 mile oddalone, zawierające obszaru 1013 morgów ziemi, w tem łąk blisko 300 morgów, są natychmiast **z wolnej ręki do sprzedania.** Cena 120.000 złr. **Dług** Banku krajowego przy hipotece pozostać mogący **60.000 złr.**

Bliższe szczegóły **u Dra Tarnawskiego, adwokata krajowego w Przemyślu** 919 1 3

Nowości

do ozdoby ubrań damskich

w zastosowaniu do najświeższej mody polecają

Porębski & Zimler

Kraków, Rynek, 7. 764 6 6

Przy ul. Floryańskiej, L. 41, sprzedaje się

dom.

Wiadomość bez pośrednictwa **w Sekretaryacie Szkoły sztuk pięknych.** 749 6 6

ROŻNÓW

Uzdrowisko klimatyczne

na Morawie.

Pora kąpielowa **od 15 maja do 15 września.** 923 1 3

zasłonięty od wiatrów północnych wysokiemi Karpatami i lasami szpilkowemi, o łagodnem, czystem, w ozon zasobnem powietrzu, posiadający wielki rówmy park. Szczególniej nadaje się dla dotkniętych cierpieniami krtani i płuc i dla ozdrowieńców. **Nowoczytne wygody. Zimne i ciepłe kąpiele, aparaty pneumatyczne, wziewania, leczenie żętycą, mlekiem górskiem i kefirem.** — Stacya pocztowa i telegraficzna. Ostatnia stacya: **Krasna vis Walachisch Meseritsch** albo **Hullein.** Bilety kolejowe kąpielowe na kolei północnej z opustem 25% mają znaczenie na 60 dni. Wszelkich wyjaśnień udziela **Miejscowy Komitet zdrojowy.**

Uzdrowisko Salzbrunn, Szląsk.

Stacya kolei. 407 mtr. nad poziomem morza, łagodne powietrze górskie. Pora zdrojowa od 1 maja do końca września. Alkaliczne źródła pierwszorzędne. Stawy zakład żętyczny. Racyonalne urządzenia do sterylizywania mleka i do desynfekcyi. Zakłady kąpielowe. Mleczarnie. Wspaniałe ogrody. Mieszkania po różnych cenach. Skuteczne w chorobach narządów oddechowych i żołądka, w zołzach, cierpieniach nerek i pęcherza, dnie, przypadkach hemoroidalnych i cukrzycy; szczególnie zaleca się dla niedokrwnych i ozdrowieńców. Rozsyłkę znanej od r. 1601 wody

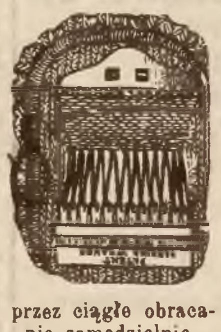
Oberbrunnen

załatwiają pp. Furbach i Striebol1. — Bliższych wiadomości o mieszkaniach itp. udziela **Inspekcya źródeł.**

885 1 12

THE PATENT „DARNING WEAVER“

przyrząd do cerowania



Górne haczyki są ruchome i tkają

przez ciągłe obracanie samodzielnie.

zbadany i polecony przez wied. Towarzystwo zarobku kobiet i wied. Towarzystwo gospodyń domu, w użyciu w szkołach żeńskich w Wiedniu jako środek naukowy.

Każdą robotę do cerowania, czy ponczochy, płótno i t. p. więcej lub mniej uszkodzoną, wykonywa nasz przyrząd przez każde dziecko szybko i bardzo równo, jak nową robotę. Cena z spisem użycia i robota na próbę 2 złr., opłatnie 2 złr. 25 ct. — Do nabycia u **G. Sonnberta**, gen. zastępcy dla Europy Patent „Darning Weaver“ Towarzystwa przyrządów do cerowania, **w Wiedniu, III., Kegelgasse, Nr. 4.**

Polecenia.

Pani Marya Pfaffowa, rynek 17, w Lwowie 24 Kwietnia 1890 r. Z wyniku robót do cerowania na Pańskim małym przyrządzie jestem jak zadowolona, że czuję się spowodowaną donieść Panu o tem. Przyrząd ten z własnego doświadczenia polecać będę wszystkim mym znajomym.

Pani Józefa Ulenicka, ulica Lipowa 2 we Lwowie. Wskutek polecenia p. Kriegshaberowej, u której widziałam Pański przyrząd do cerowania w ruchu, proszę o przesłanie jednej sztuki.

Pani Marya Gregorowiczowa, we Lwowie 31 stycznia 1890. Robota Pańskim przyrządem do cerowania jest bardzo przyjemną i nadzwyczaj regularną, szczę wolną ręką bezwzględnie nie można wykonać.

Pani Marya Teresa Greselle, wdowa po c. k. radcy, we Lwowie, ul. Zyblikiewicza, L. 26. Pański przyrząd do cerowania jest znakomitym a wkrótce zarówno jak maszyna do szycia stanie się w każdym gospodarstwie domowem niezbędnym. 920 1 10

Za złr. 3.50 można się uszczęśliwić przez udział w przedsięwzięciu przez państwo zagwarantowanem. Szczegóły i prospekta rozsyła gratis

Samuel Seckscher senr.,

Interes bankowy, Hamburg. 934 1 5

Jedna próba przekona każdego, że

„Zacherlin“



jest rzeczywiście najskutecz. środkiem przeciw wszelkim owadom,

ponieważ niszczy on, jak żaden inny środek, z nadzwyczajną siłą i szybkością „wszelkiego rodzaju“ robactwo aż do szczętu.

Najlepiej używać go za pomocą nasadzonego na flaszkę rozpylacza Zacherlina.

Nie trzeba uważać Zacherlinu za jedno ze zwyczajnym proszkiem na owady, ponieważ Zacherlin jest zupełnie (wyłącznym) specyalnym środkiem, którego inaczej nigdy i nigdzie nie dostanie, jak tylko

we flaszkach, opatrzonych nazwiskiem J. Zacherl.

Kto więc zażąda Zacherlinu i dostanie gdzie zamiast niego proszku w papierze lub pudełku, zostaje z pewnością za każdym razem oszukanym. 844 1 8

Składy prawdziwego Zacherlinu w Krakowie, jakoteż we wszystkich miastach Galicyi znajdują się tylko tam, gdzie są plakaty wywieszone.



Jedyny i wyłączny skład na **Kraków** i okolicę utrzymuje dom handlowy pod firmą

Stanisław Feintuch

Rynek, L. 6.

W Jaworznie T. Dendera; w Wieliczce: Windakiewicz.

Dla miast bez składu przesyłki poczt. z fabryki praskiej po złr. 5·90 opłat. na 2 średnie pokoje. 662 3 20



Warszawska Pracownia gorsetów „à la Sirène“

Kraków, Grodzka 31.

Poleca WP. swoje eleganckie i trwałe wyroby, odznaczające się długim stanem, podług najświeższych fasonów angielskich. Specyalne gorsety gumowe i na włosiu dla osób cierpiących.

Na obstalunki z prowincyi uprasza się o podanie miary: I. objętość góry, II. w pasie, III. w biodrach i IV. długość z pod ramiona do pasa.

Z uszanowaniem

706 8 20 **„à la Sirène“, Kraków, Grodzka 31.**

Nowości w wełnie i bawełnie

na damskie suknie

otrzymał w wielkim wyborze i poleca

Kazimierz Niesiołowski

Kraków, Sukiennice, L. 21 i 23.

Ceny bardzo niskie.

Biuro umieszczeń KAROLINY RYBCZYŃSKIEJ

przy ulicy św. Jana, L. 14, I piętro,

poleca

guwernantki i bony różnej narodowości.

Biuro otwarte od godziny 10 rano do 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Kąpiele siarczane Trenczyn-Cieplice.

Perła Karpat w Górnych Węgrzech. Najsilniejsze z natury cieplic źródła siarczane austro-węgierskiej monarchii z temperaturą 28 do 32° R. Stacya kolei **Tepla-Trencsin-Teplitz** austr.-węg. Tow. kolei państwowych. **Z Krakowa przez Bogumin Sillein 9 godzin drogi.**

854 2 8

Wskazane w przypadkach gośćca, reumatyzmu, paraliżu, newralgii, ischias, chronicznych chorobach skórnych, psucia i próchnieniu kości itd. W maju i wrześniu po 3 złr. dziennie pokój, kąpiele i całe utrzymanie. Wyjaśnienia i illustrowane prospekty wysyła bezpłatnie **Dyrekcya kąpielowa.**

Dyrekcya Towarzystwa powroźniczego w Radymnie

podaje do powszechnej wiadomości, że firmę pod tytułem **„Zastępstwo pierwszorzędnych firm handlowych Józefa Roziecklego i Emila Jarosza we Lwowie“** upoważniła do przyjmowania zamówień i pobierania od P. T. Zamawiających 6% zadatku od ogólnej kwoty zamówień.

867 3 3 Z poważaniem

Dyrekcya Tow. powroźniczego w Radymnie.

Ks. Pastor. Marceli Świechowski.

MAGAZYN

towarów bławatnych i konfekcyj damskich

IGNACEGO SOBOLEWSKIEGO

w Krakowie

otrzymał w wielkim wyborze wszelkie

nowości na suknie

oraz 529 5 10

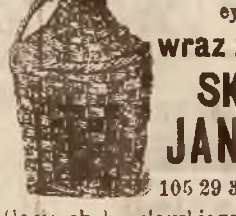
materyały na okrycia i płaszczyki

i poleca takowe

po cenach umiarkowanych.

Próbki na żądanie opłatnie.

Rozsyłkę Win



w gąsiorkach bardzo praktycznie oplatanych. 4 litry czyli 5 butelek zawierających, do każdej stacyi pocztowej wysyła

wraz z opłatą pocztową

SKŁAD WINA JANA BAUMANA

105 29 34 **w Bochni**

Gąsiorek hegelayskiego	Nr. I.	.	złr.	2·50
„ „	Nr. II.	.	„	2·75
„ „	Nr. III.	.	„	3·—
samorodnego	. . . .	.	„	3·35
„ „	szlachet. Nr. I.		„	3·85
„ „ „	Nr. II.		„	4·50
„ maślacza	I. putowego	.	„	5·—
„ maślacza	II. putowego	.	„	6·—
„ maślacza	III. putowego	.	„	7·50
„ Tokajskiego Ausbruch	V. put.		„	12·—
„ Erlanera czerwonego	. .		„	2·75
„ Erlauera czerwon. starszego			„	3·25
„ wina biskup., korzen. wzmac.			„	6.—
„ Mailbegera austryac. białego			„	2·85
„ Gumpordskirch. austr. b. 1872			„	3·50
„ Vöuslera Ausstich czerwony			„	3.65
„ „ „ biały		.	„	3.65

ANDRZEJ GUCWA

krawiec męski

w Krakowie, ul. Poselska, L. 19,

(naprzeciw hotelu Narodowego)

poleca swoją

Pracownię sukien męskich

oraz

Skład sukna i kortów

z fabryk krajowych i zagranicznych.

Zamówienia wykonuje z własnego i dostarczonego mu materyału podług najświeższych żurnali, po cenach umiarkowanych i na czas umówiony, ku zadowoleniu najwybredniejszych wymagań Szanownych Panów. 483 10

Skład nasion i herbaty

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej, 10,

naprzeciw Grand Hotelu,

poleca na zasiewy wiosenne wszelkie **nasiona pastewne, leśne, warzywne i kwiatowe,** a mianowicie: buraki, marchew, koniczynę Lucernę francuską oryginalną, **Koński ząb oryginalny amerykański, będą** oy już na miejscu.

W tymże składzie **herbata** po złr. 2.30, 2.80, 3.30, 3.80, **Kwiat (Pecco)** 5 złr., **okruchy herbat,** po 1 złr. 70 ct. i 2 złr. za ½ kilo, oraz **wina francuskie oryginalne** domu pp. **Schröder de Constans z Bordaux.** 884 2 5

Koniaki kuracyjne.

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

w Krakowie, przy ul. Grodzkiej, 13,

otrzymawszy

wielki wybór Nowości

wiosennych i letnich poleca

Materye na suknie wełniane, bawełniane i jedwabne.

Materye na okrycia i płaszcze.

Gotowe żakiety, zarzutki, płaszcze i bluzki.

Chustki, Pledy, Kołdry, Kapy, Firanki, Dywany.

Płótno, Szyrtingi, stołową bieliznę, ręczniki, chustki do nosa, pończochy, skarpetki itp. 686 5 7

Ceny umiarkowane. Próbki na żądanie franco.

Nr. 1592/II z r. 1891.

Doniesienie.

Dnia 20 kwietnia 1891 r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się **w biurze Intendantury I. korpusu w Krakowie publiczna rozprawa ofertowa na dostawę mąki na suchary** w ilości, a mianowicie:

dla Krakowa 1717 cetnarów metrycznych, a

dla Ołomuńca 861 cetnarów metrycznych,

w którymto celu przyjmowane będą tamże włącznie do czasu powyżej podanego pisemne podania cen sprzedaży.

Bliższe warunki dotyczące tej sprzedaży mogą być przejrzane w biurze wojskowego magazynu prowiantowego w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu, jakoteż w „Gazecie Lwowskiej“, „Nowej Reformie“ i „Czasie“ z dnia 5 kwietnia 1891 r.

Z Intendantury c. i k. I. korpusu.

Kraków, dnia 25 marca 1891 r. 835 2 2

JÓZEFA FRAGETA z Warszawy

pierwsza i najstarsza fabryka wyrobów platerowanych (z tak zw. chińskiego srebra) **otworzyła magazyn we Lwowie przy placu Kapitulnym pod l. 3,** i poleca przedewszystkiem przedmioty do domowego służące użytku, mianowicie przybory stołowe: noże, widelce, łyżki, łyżeczki, serwisty, tace, cukiernice, maselnice, etażery, kosze, samowary, lichtarze, kandelabry itd.; dalej przybory kościelne i cerkiewne: monstrancje, kielichy, ampułki, kropielnice, krzyże, relikwiarze etc. **Ceny fabryczne podług cennika. Towary można nabywać bez podwyższenia cen także na spłatę ratami.**

Fabryka zwraca uwagę szanownej Publiczności, że w przeciągu pięćdziesięcio letniego istnienia przyjąwszy sobie za zasadę produkować wyroby najlepszej dobroci i trwałości, nakładane grubą warstwą grubego srebra, zajęła zaszczytne miejsce w przemyśle krajowym i w uznaniu jej postępu i całego udoskonalenia swoich wyrobów, nagrodzoną została wieloma złotemi i srebrnemi medalami na tutejszych i zagranicznych wystawach. Na Petersburskiej Wystawie w 1870 roku przyznano jej „srebrny medal“ na Wystawie Wszechświatowej Paryskiej 1867 i 1889 roku „złoty medal“ itd.

W ciągłym rozwoju swej działalności fabryka doszła do tej stopy, że jej wyroby, rozsyłane są do najodleglejszych punktów Rosyi, jako do Irkucka, Tiflisu, i t. d. Większe własne magazyny znajdują się: w **St. Petersburgu,** w **Warszawie,** w **Moskwie,** w **Charkowie,** w **Odessie,** w **Tyflisie,** w **Rydze,** w **Konstantynopolu,** w **Kijowie,** w **Żytomierzu,** w **Lublinie,** w **Kaliszu,** w **Grodnie,** w **Wilnie.** W czasie jarmarków: w **niższym Nowogrodzie, Samborze, Połtawie, Kijowie, Elizabetgradzie, Irbicie i t. p.**

Fabryka zakupuje swoje zniszczone wyroby, oznaczone jej stemplem za ½ część sprzedaży, po odliczeniu stali, szkła, drzewa i złota. 759 5 8

Molla Proszki Seidlickie.



OSTRZEŻENIE.

Tylko prawdziwe,

jeżeli na etykiecie każdego pudełka wydrukowany jest orzeł i firma **A. Moll.**

Trwały i pewny skutek tych proszków w najuporczywszych **cierpieniach żołądka i rzewiów brzusznych,** kurczach żołądka, zaflegmieniu, zgadze i **chronicznem zaparciu stolca,** w cierpieniach wątroby zastojach krwi i hemoroidach, w najrozmaitszych **chorobach kobiecych** zapewnił od wielu lat tym proszkom obszerne wzięcie.

Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.

Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Jako **wcieranie** do skutecznego opatrywania gośćca, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bólów

Wódka francuska i sól Molla

członków i sparaliżowań, bolu głowy, uszów i zębów, jako **kompresy** we wszelkich skaleczeniach ranach zapaleniach i wrzodach. **Wewnętrznie** z wodą zmieszana w nagłej słabości, wymiotach, kolkach i rozwolnieniu. — **Flaszka z dokładnym opisem 90 centów.**

Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka opatrzona jest marką ochronną **A. MOLLA** i zamknięte plombą ołowianą **A. MOLL.**

OLEJ TRANOWY M. KROHN & Co.

w Bergen (w Norwegii).

Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek **w cierpieniach piersiowych i płuc,** przeciw **skrofułom, wysypkom skórnym, chorobach gruczołów,** tudzież dla poprawienia ogólnego odżywienia wątłych dzieci 3 15 52

Ze wszystkich w handlach znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do lecznicego użytku.

Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u A. MOLL, c. k. dostawcy nadworn., Wiedeń Tuchlauben.

Uprasza się P. T. Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.

Składy utrzymują w KRAKOWIE aptekarze: F. Sobierajski, W. Redyk, J. Siedlecki, F. Gralewski, K. Wiszniewski, handle: St. Feintuch, K. Smieszek i D. Matula; w BIAŁY E. Keler, apt.; w BRODACH M. Kulak; w GURAHUMORA R. Botezat, apt.; w JAROSŁAWIU J. Wisłocki, apt., i J. Rohm, apt.; w KOŁOMYI J. Sidorowicz, apt.; we LWOWIE J. Beiser, apt., S. Rucker, apt.; w NOWYM SĄCZU W. Filipek, apt., i Kosterkiewicz wdowa i R. Jakubowski, apt.; w NOWYM TARGU C. Laur; w Podgórzu J. Skakalski, apt.; w PRZEMYŚLU M. Schwarz, apt.; w RZESZOWIE A. Karpiński, apt.; C. Schaitter i Sp.; w SOKALU E. Wysoczański, apt.; w STANISŁAWOWIE Ant. Strzemecki, apt., w TARNOPOLU W. Frantz, F. Jamrogiewicz, apt.; w TARNOWIE W. Müldner i Spółka, F. Leszczyński, H. Wierzycki, St. Pawlewski, apt., T. Scharff; w ULANOWIE J. Wroński, apt.; w WADOWICACH F. Burzyński.

Obszerny lokal

róg ulicy św. Jana i Tomasza,

na pomieszczenie

biur, magazynów itp., lub na pojedyncze sklepy

każdego czasu do wynajęcia.

Bliższa wiadomość w **Administracyi Grand Hotelu w Krakowie.** 802 6 6

Z drukarni Związkowej w Krakowie. **Papier z fabryki braci Fijałkowskich w Bielsku.** **Odpowiedzialny rządca drukarni A. Szyjewski.**